

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# POLSKA ZACHODNIA

## Dziennik Polskiego Zagłębia Węglowego

Redaktor nac.: Józef Wojciechowski

Wydawca: „Polska Zachodnia”, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Kościuski 13.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2

Rok XIV

Katowice, sobota 29 kwietnia 1939 r.

Nr 117

# Odpowiedź Hitlera na apel Roosevelta Hitler zerwał pakt nieagresji z Polską ale pragnie... podjąć nowe rokowania

BERLIN, 29. 4. (PAT). Dziś w południe odbyło się w operze Krölla posiedzenie Reichstagu, na którym Hitler wygłosił 2 1/2 godzinną mowę, będącą odpowiedzią na apel Roosevelta.  
Prezydent St. Zjednoczonych — oświadczył Hitler — wystosował do mnie telegram.

którego niezwykle treść jest wam znana, ponieważ zanim, jako odbiorca, otrzymałem ten dokument do rąk, pozostała świat przez radio i prasę został już o nim powiadomiony

nością za wojenne zarządzenia plutokracji, — zdecydowałem się zwołać Reichstag, aby w ten sposób wam, przede wszystkim jako pochodzącym z wyboru (?) przedstawicielom narodowości niemieckiej, dać możność zapoznania się z moją odpowiedzią i bądź potwierdzenia jej bądź też odrzucenia.

Demokratyczni dyktatorzy pokoju przez układ wersalski do gruntu zerwali gospo-

### Opinie z dnia

#### HITLER ZAMKNAŁ KRĄG IZOLACJI NIEMIEC

(W. Ch.) Z zainteresowaniem oczekiwałem przemówienia kanclerza Hitlera, wygłoszonego w ubiegły piątek przed parlamentem Rzeszy, o mające być — jak wiadomo — odpowiedzią na jasno sformułowane pytania prezydenta Roosevelta, w napiętą sytuację świata nie wniosło uspokojenia.

Przeocenywania i domysły, jakie snuto na temat stanowiska Hitlera do ordęcia prezydenta Stanów Zjednoczonych, okazały się w wielkiej części nieaktualne.

Kanclerz Rzeszy w wywodach swych, pełnych jadu, złośliwości i gryzącej ironii przeszedł do porządku dziennego nad obawami, zszokowaniami, troskami o pokój i w sposób właściwy narodowi, w imieniu którego przemawiał, postawił sprawę jasno:

Naród niemiecki nie zamierza rezygnować z dążeń do odegrania w Europie i świecie roli „Herrenvolku” i do zdobycia t. zw. przestrzeni życiowej, choćby droga do tego wiedę miała po ujazymionych karkach innych narodów. Tam, gdzie w dążeniu do tych celów stoją na przeszkodzie interesy innych państw, wówczas bez najmniejszych skrępowań wleczka się je pod but żołnierza niemieckiego.

Przebijająco to przekonanie przede wszystkim w tej części wywodów kanclerza Hitlera, w której próbował usprawiedliwić zabór Austrii, Czecho-Słowacji, Kłajpedy. Argumentacja, jeśli to tak nazwać w ogóle można, była tak brutalna, że nie pozostawiała najmniejszych złudzeń co do przyszłych intencji polityki niemieckiej. Przygrywką przeszła do tych intencji było oświadczenie kanclerza Rzeszy, że Niemcy przestał już obokazywać wład moraki z Wielką Brytanią.

Jeżeli zaś chodzi o zerwanie paktu nieagresji z Polską, to fakt ten w stosunkach naszych z Niemcami nie zmienia właściwie w tymczasowego stanu rzeczy.

Zdawaliśmy sobie bowiem znowsz sprawę, powracając zresztą doświadczeniem z historii, że każdy pakt czy traktat, zawarty z naszym zachodnim sąsiadem ma tylko dla niego o tym znaczenie i wartość, o ile pokrywa się z jego, a nie naszym interesem.

I dlatego też — mimo istnienia paktu nieagresji i mimo prób ze strony Berlina usypiania naszej czujności — naród polski zawsze wykazywał pełne pogotowie.

Wprawdzie kanclerz Hitler, mówiąc o stosunkach z Polską zgłosił gotowość nawiązania nowych rozmów na temat stworzenia



Adolf Hitler

o my, prócz tego, w niezliczonych komentarzach demokratycznych organów prasowych otrzymałmy przyjazne wyjaśnienie. Ze telegram ten jest bardzo zręcznym taktycznym dokumentem, którego celem jest — państwa, o rządach ludowych, obarczyć odpowiedzial-

nością za wojenne zarządzenia plutokracji, — zdecydowałem się zwołać Reichstag, aby w ten sposób wam, przede wszystkim jako pochodzącym z wyboru (?) przedstawicielom narodowości niemieckiej, dać możność zapoznania się z moją odpowiedzią i bądź potwierdzenia jej bądź też odrzucenia.  
Chcę jednak skorzystać z tej sposobności, aby wyrazić te uczucia, które żywią w obliczu potężnych historycznych wypadków ubiegłego miesiąca. Najgłębsze me uczucia mogą wyrazić jedynie w formie pokornego podziękowania dla Opatrzności, która pozwoliła mi na wodza niemieckiego ludu. Opatrzność pozwoliła znaleźć mi drogę, aby bez przelewu krwi uwolnić nasz lud z jego najgłębszej niedoli i znowu wyprowadzić go wzwyż.

#### NIENAWIŚĆ, ZŁOŚĆ I NIEROZĄDEK.

Kanclerz Hitler w dalszym ciągu stwierdza, że uczestnicy wojny nie ponosili winy za bieg wypadków. Pokoi oszukał miliony uczestników wojny, ale i dla zwycięzców skutki układów pokojowych okazały się fatalne. Wówczas to po raz pierwszy objawiło się nieszczęście, że w polityce rozstrzygali ludzie, którzy nie walczyli na wojnie.

Nienawiść, złość i nierozsądek (?) były intelektualnymi czynnikami, które zrodziły traktat wersalski.

Kanclerz krytykuje następstwa traktatu wersalskiego, oświadcza, że były one przerażające.



Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz



Kolumna czołgów w marszu.

możliwości sąsiedzkiego współzycia, ale — zdaje się — że do rozmów tych nie dojdzie zbyt łatwo i prędko, bo ceny wysuniętej przez Hitlera nie przyjmujemy.

Trzeba, żeby Niemcy wiedzieli, iż Gdańsk, o który im chodzi, jest właśnie tym tuzikiem przy szacie Polski, o którym Marszałek Śmigły-Rydz powiedział na jednym ze zjazdów legionistów, że go nie oddamy. I do targów na ten temat Rząd Rzeczypospolitej, oparty na wolę Narodu, nie przystąpi.

Piątkowa mowa kanclerza Hitlera postawiła świat dalej od „Monachium”, niż znaj-

dował się on jeszcze onegdaj. Odpowiedź, udzielona Rooseveltowi, zerwanie paktu morskiego z Anglią i przedarcie paktu o nieagresji z Polską, zamyka ostatecznie krąg izolacji wobec Niemiec. Oświadczenie o nierozzerwalności osi, uczynione z takim naciskiem przez kanclerza, pozostanie bowiem tylko tak długo „nierozzerwalne”, dopóki interesy obu partnerów nie skrzyżują się z sobą.

Świat wkracza więc w nową erę. Rzucony przez Hitlera rękawicę tym razem będzie musiał podjąć.

darke światowa. Ich bezrozumne rozdarcie narodów i krajów doprowadziło do zrujnowania ustalonej w ciągu wieków gospodarczej wspólnoty produkcji i handlu i doprowadziło tym samym do orzymusowych autarkicznych prądów samowystarczalności i tym samym do zniszczenia dotychczasowego powszechnego gospodarstwa światowego.

Dziś pragnę jasno ustalić — mówił kanclerz — przede wszystkim cele moich politycznych poglądów w stosunku do zagranicy i ich urzeczywistnienie. Nigdy nie podawałem w wątpliwość, by w Europie było niemożliwym osiągnięcie wszechstronnie zadowalającego porozumienia co do państwowych i narodowych granic.

#### INTERESY NARODOWE MUSZĄ USTĄPIĆ.

Jako wódz narodu niemieckiego nie pozostawiałem też wątpliwości, że wszędzie tam, gdzie najwyższe interesy współzycia europejskiego tego wymagają, interesy narodowe muszą ustąpić. (?) Nie pozostawiałem też żadnych wątpliwości co do tego, iż ten pogląd jest dla mnie święcie obowiązującym. Z tego też powodu dla szeregu sportnych obszarów znalazłem ostateczne (?) rozwiązania, o których powiadomiłem nie tylko zagranicę, lecz i własny kraj i zapewniłem ich poszanowanie. To moje stanowisko nie jest poddane rewizji ani też nie będzie poddane rewizji.

Powrót okręgu Saary do Rzeszy usunął wszystkie zagadnienia terytorialne między Francją a Niemcami. Wypowiadałem ten pogląd bynajmniej nie z obawy przed Francją, wysuwałem natomiast ten pogląd raczej jako wyraz konieczności doprowadzenia w Europie do pokoju przez usunięcie wiecznej otwartej sprawy rewizji, która byłaby bakcy-

(Dokończenie na str. 2-giej)

# Podarcie paktu nieagresji z Polska

(Ciąg dalszy ze str. 1.)

tem trwałego niebezpieczeństwa lub też naprężenia. Jeśli dążą do naprężenia nastąpiło, to Niemcy nie są za to odpowiedzialne, (7) lecz odpowiedzialność ta spada na międzynarodowe elementy, które planowo naprężenie to wywołały dla swych własnych kapitałistycznych interesów.

## RZESZA NIE ZAGRAŻA NIKOMU.

Całemu szeregowi krajów udzieliłem wyczerpujących oświadczeń. Żaden z tych krajów nie może uskarżać się, by kiedykolwiek ze strony Niemiec wystosowany był do nich nawet pozór żądania, (7) który mogłby stać w sprzeczności z tymi oświadczeniami. Żaden z północnych mórz stanu na przykład nie może przypuszczać, że ze strony rządu Rzeszy lub też ze strony niemieckiej opinii

Najlepsze pieczywo, ciastka, torty, pączki, smietanka — zawsze świeże. Zażądacie wazdanie i wyraźnie sucharków ERMA. MARTICKE, Katowice, 3-go Maja nr 24.

Liczy, dotyczące tej międzynarodowej prochnowi 6rodkowo-europejskiej są gigantyczne. Od czasu obsadzenia tego obszaru zostały skonfiskowane i zabezpieczone 1582 samoloty, 501 dział przeciwlotniczych, 2575 dział, 785 miotaczy min, 469 czołgów, 43.876 karabinów maszynowych, 114.000 pistoletów, 1098 tysięcy karabinów, ponad miliard amunicji strzelniczej piechoty, ponad 3 miliony amunicji artyleryjskiej, poza tym różny sprzęt wojskowy w olbrzymich ilościach.

Pewnym jest mówić dalej kanclerz, że rozwiązanie sprawy czeskiej nie podlegało kontroli angielskiej. Czechy i Morawy, jako resztki b. państwa czecho-słowackiego nie mają już nic wspólnego z układem monachijskim. Tak jak niemieckiej kontroli ani krytyce nie mogą podlegać poczyny angielskie w północnej Irlandii, tak samo też i poczyny Rzeszy w tym starym niemieckim państwie lennym. (7)

## WYPOWIEDZENIE TRAKTATU MORSKIEGO Z ANGLIĄ.

Stosunki niemiecko-angielskie — ciągłość

dalej kanclerz Hitler — traktowałem w czasie całej mojej politycznej działalności, zawsze pod kątem przywrócenia ściśle współpracy niemiecko-angielskiej. Uważam za niemożliwe przywrócenie trwałej przyjaźni między narodem niemieckim a szeregiem angielskim, dopóki nie będzie po drugiej stronie przekonania, że istnieją nie tylko interesy brytyjskie, ale również i niemieckie.

Przyjęm do wiadomości oświadczenie premiera brytyjskiego, według którego nie może on opierać żadnego zaufania w zapewnieniach Niemiec. W tych warunkach uważam za samo przez się zrozumiałe, że nie będziemy wstawiać ani jemu ani też narodowi angielskiemu stanowiska, które jest do pomysłania tylko w oparciu o zaufanie.

W ciągu mojej przyjaźni polityki w stosunku do Anglii zaproponowałem dobrowolnie ograniczenie niemieckich zbrojeń na morzu. Ograniczenie to zakładało jedno: że między Anglią i Niemcami nigdy już więcej nie dojdzie do wojny. Wolę tę i to przekonanie posiadam jeszcze dziś. Muszę jednak obec-

nie stwierdzić, że polityka Anglii oficjalnie i nieoficjalnie nie pozostawia żadnej wątpliwości, że się w Londynie już nie podziela wcale tego przekonania, ale wręcz przeciwnie sądzi się, że obójtne w jaki konflikt włącznie byłyby Niemcy, W. Brytania powinna zająć postawę antyniemiecką.

Zaluję tego głęboko, gdyż jedynym zadaniem, jakie kiedykolwiek s'awiałem Anglii i jakie nadal będą stawiać, jest zwrocenie naszych kolonii. Jeżeli dziś Anglii oficjalnie i w publicystyce reprezentuje pogląd, że we wszelkich okolicznościach należy wystąpić przeciwko Niemcom i potwierdzić to przez znaną nam politykę okrajania, wówczas usunięte zostają założenia układu morskiego.

Zdecydowałem się więc oświadczyć to rządowi brytyjskiemu z dniem dzisiejszym. Gdyby zależało na tym rządowi brytyjskiemu, żeby przystąpić do rokowań z Niemcami w sprawie tego zagadnienia, to będę uważał się za najszcześliwszego człowieka, żeby może jeszcze osiągnąć jasne i wyraźne porozumienie.

# Niemcy a Polska

Kanclerz przeszedł następnie do omawiania sprawy Klaipedy i oświadczył: I tu także nie żądałem o jedną milę kwadratu więcej niż posiadaliśmy przedtem. Dla stosunku Niemiec do Litwy rozwiązanie to będzie jedynie korzystne, gdyż Niemcy chcą i z tym państwem żyć w pokoju i przyjaźni. Kanclerz podwiera dalej swą uwagę stosunkom gospodarczym Niemiec z innymi państwami.

Często czytamy, że Niemcy dlatego, iż utrzymują ściśle stosunki gospodarcze z innymi krajami, kraj ten chcą uzależnić od siebie. Jest to żydowski (?) nonsens. Niemcy widzą w państwach bałtyckich ważnego partnera handlowego. Z tego powodu zależy nam aby państwa te prowadziły własne niezależne i uporządkowane życie narodowe. Jestem przeło szczęśliwy iż mogliśmy usunąć także z Litwą punkt sporny.

Świat demokratyczny w każdym razie i tu głęboko żałował iż nie doszło do rozlewu krwi. Nie było więc w tym nic dziwnego, iż państwa te natchmiast w związku z tym rozglądały się za nowymi możliwościami gruntownego zakłócenia raz jeszcze europejskiej atmosfery. Tym razem uciekły się one do twierdzenia o niemieckich zarządzeniach wojskowych.

Przedmiotem tej mobilizacji miała być Polska.

W sprawie stosunków polsko-niemieckich jest mało do powiedzenia. Traktat wersalski chciał i to oczywiście celowo, przez specjalne stworzenie korytarza Polski (7) do morza zapobiec na wszystkie czasy porozumieniu między Polkami a Niemcami (7) i zadać przy tym Niemcom może nabożeńszczyzną. Mimo to, niezłomie stałem na stanowisku, iż nie można przeczyć konieczności wolnego dostępu Polski do morza i że w ogóle zasadniczo sąsiadujące z sobą ludy nie powinny sobie szkodliwie uprzykrzać życia.

Zmarły marszałek Piłsudski, który był tego samego zdania, był przeło gotów s'adać zagadnienie odkażenia (entgiftung) niemiecko-polskich stosunków oraz zawrzeć układ niemiecko-polski, na którego mocy oba państwa zdecydowały by się ostatecznie zrezygnować z środka wojny w regulowaniu wzajemnych stosunków. W układzie tym był w każdym razie jeden wyjątek, udzielony praktycznie Polsce. Ustalono, że zawarte już dotychczas przez Polskę paki pomocy nie zostaną przez to naruszone, było jednak zrozumiałe samo przez się, iż mogło to się wyłącznie odnosić do zawartego już z Francją paktu pomocy, nie zaś do dowolnie nowozawieranych.

Między Niemcami i Polską jedno zagad-

nienie stało otworem, które wozenił osy pół nie był całkiem naturalnie musiałoby być rozwiązane. Gdańsk jest miastem niemieckim i obce do Niemiec (will zu Deutschland). Na odwrót — miasto to ma umowne układy z Polska, które zostały mu narzucone przez pokojowych dyktatorów Wersalu, następnie ze stopniowym wygładzeniem Ligi Narodów, która w każdym razie zastępowana była przez wyjątkowo taktownego komisarza.

Poleciłem przedłożyć rządowi polskiemu, gdy problem Gdańska już przed miesiącami kilka razy był omawiany, konkretną propozycję. Obecnie komunikuję wam to propozycję i bedziecie mogli sami sobie stworzyć sąd, czy nie stanowiła ona w służbie pokoju europejskiego najwłaściwszego kroku naprzód (gewaltigste entgegen kommen) jaki w ogóle jest do pomysłania.

Uważałem za konieczne wyjaśnić rządowi warszawskiemu, że tak jak on pragnie posiadać dostęp do morza, tak samo Niemcy potrzebują dostępu do swej wachodniej prowincji. Droga Polski do morza przez „korytarz” i na odwrót droga niemiecka przez ten „korytarz” nie ma żadnego realnego znaczenia, ię znaczenie leży wyłącznie w dziedzinie psychologicznej i gospodarczej.

Poleciłem przeło przedłożyć rządowi polskiemu następujące propozycje:

# Propozycje niemieckie

1) Gdańsk wraca jako wolne miasto w ramy Rzeszy Niemieckiej,

2) Niemcy otrzymują przez korytarz polski jedną szosę i jedną linję kolejową do własnej dyspozycji i takim samym charakterem eksterytorialnym, jaki dla Polski posiada kor. tarz.

W zamian za to Niemcy wyrażają gotowość:

1) uznać wszystkie prawa gospodarcze Polski w Gdańsku,

2) przyznać Polsce w porcie gdańskim strefę wolną o dowolnym obszarze i zapewnić całkowicie wolny dostęp do tej strefy,

3) przez to samo uznać granice między Polską a Niemcami jako ostatecznie ustalone i zaakceptowane,

4) zawrzeć z Polską pakt o nieagresji na lat 25, a więc pakt, który sięganie daleko poza kres mego życia,

5) zagwarantować niepodległość państwa słowackiego wspólnie przez Niemcy, Polskę i Węgry, co praktycznie oznaczałoby rezygnację Niemiec z jednostronnej przewagi własnej na tym obszarze.

Rząd polski odrzucił tę propozycję i wyraził tylko gotowość:

1) przeprowadzenia rozmów na temat sprawy zastąpienia komisarza Ligi Narodów w Gdańsku,

2) rozważyć sprawę ułatwień komunika-

cji tranzytowej dla Niemiec przez „korytarz”.

Ubolewałem szczerze z powodu tego niezrozumiałego dla mnie stanowiska rządu polskiego, iedakowoż nie t tylko jest rozstrzygające.

Najgorszym jest raczej to, że obecnie podobnie jak w wypadku Czechosłowacji przed rok'em, Polska uważa, że jest zmuszona pod naciskiem zakłamanej kampanii światowej powołać pod broń swoje wojska, aczkolwiek Niemcy nie powołały pod broń ani jednego żołnierza i nie myślały o tym aby przeciw Polsce w jakikolwiek sposób występować.

Potomność kiedyś osadził czy istotnie słusznym było odrzucić moją niedysięż ucyzioną propozycję. Według mego przekonania Polska przy takim rozwiązaniu nie była bezwarunkowo stroną dającą tylko biorącą, gdyż co do tego, że Gdańsk nigdy polski nie będzie nie ma żadnych wątpliwości.

Te przypisywane obecnie Niemcom przez prasę światową zamiary napaści doprowadziły w następstwie do znanej wam t. sw. propozycji gwarancji i do zobowiązania polskiego rządu do wzajemnej pomocy. Zobowiązanie to w pewnych okolicznościach zmusiło by Polskę w wypadku konfliktu Niemiec z jakimkolwiek innym mocarstwem, przez który znowna Anglia powołana byłaby do działania, do zajęcia ze swej strony przeciwko Niemcom stanowiska wojskowego. To zobowiązanie sprzeciwia się układowi, który swego czasu

zawarłem z Marszałkiem Piłsudskim. W układzie tym bowiem brane były wyłącznie pod uwagę już, a więc wówczas, istniejące zobowiązania. Dodatkowe rozszerzenie tych zobowiązań stoi w sprzeczności z niemiecko-polskim paktem o nieagresji. W tych warunkach nie zawarlibym wówczas tego paktu. Coż bowiem w ogóle za znaczenie mają paki o nieagresji, jeśli jeden z partnerów pozostawia sobie praktycznie cały szereg wypadków wyjątkowych. Istnieje albo zbiorowe bezpieczeństwo, to znaczy zbiorowa niepewność i wieczne niebezpieczeństwo wojny, albo też jasny układ, który jednak zasadniczo wyklucza wszelkie zbrojne działania między kontrahentami. Uważam skutkiem tego zawarły swego czasu przede mną i Marszałka Piłsudskiego układ za jednostronnie naruszony przez Polskę i przeło jako nadal nie istniejący. Zawładomitem o tym rząd polski. Powtarzam jednak, że nie oboznao to żadnej zmiany mego zasadniczego nastawienia do przytoczonych zagadnień. Gdyby rząd polski przykładał do tego wagi, aby dojść do nowego umownego uogulowania stosunków z Niemcami, to będę to mógł jedynie powitać, w każdym razie pod warunkiem, że tego rodzaju uregulowanie będzie wtedy polegać na spełnieniu jasnych i równomiernie obie strony wiążących zobowiązań. Niemcy są w każdym razie chętnie gotowe przyjąć tego rodzaju zobowiązania i następnie je także wypełniać.

# Mowa Hitlera — demonstracją na użytek wewnętrzny

WARSZAWA, 28. 4. (tel. 71.) W kołach politycznych stolicy Polski, komentując przemówienie, wygłoszone dziś przez kanclerza Rzeszy Hitlera, wyraża się przekonanie, iż jak wynika z treści przemówienia — skierowane ono było przede wszystkim na użytek wewnętrzny.

Uznanie przez kanclerza Hitlera pak-

tu nieagresji z Polska, zawartego w r. 1934, za nieistniejący, jest gestem bez znaczenia. skoro pakt ten przestał obowiązywać w duchu Rzeszy niemieckiej już od dość dawna.

W kołach politycznych zwracają uwagę, iż kanclerz Hitler docenia rolę Polski, stawiając ją na równi z Włoką Brytanią

Jeżeli chodzi o stanowisko rządu polskiego, to stanowisko to zostało już w swoim czasie w sposób ostateczny sprezyzowane i rząd polski do tego stanowiska nie zamierza dodać nic nowego.

(Jak się wydaje rząd Rzeszy — poza mowami — na nie innego zdobyć się nie może, czego najlepszym dowodem jest utęp, mówiący o chęci wznowienia rokowań z Polską. — Uw. Red.).

oficjalnie: mógł być wyrażony pogląd, by suwerenność lub integralność tych państw mogła być zagrożona. Byłem też szczęśliwy, że szereg państw europejskich oświadczenia rządu Rzeszy przyjęli i ze swej strony wypowiedziały swe pragnienie pogłębienia bezwzględnej neutralności. Dotyczy to Holandii Belgii, Szwajcarii, Danii itd. O Francji już wspominałem.

Nie potrzebuję wymieniać Italii, z którą łączę nas najsilniejsza i najsilniejsza przyjaźń, albo Węgier i Jugosławii z którymi mamy to szczęście jako sąsiedzi być serdecznie zaprzyjaźnieni.

Następnie kanclerz wspomina o przyłączeniu Austrii do Rzeszy przez co usunięte zostało jedno z najbardziej krzywdzących Niemcy postanowień traktatu wersalskiego i przywrócone zostało prawo samostanowienia siedmiu i pół miliona Niemców

## OBIECANKI DLA CZECHÓW.

Przechodząc do omówienia zagadnień Czech i Moraw kanclerz stwierdza, że po wywedrowaniu niemieckich plemion z dzisiejszych obszarów czecho-morawskich dzielił się (?) na ten obszar i to pomiędzy jeszcze pozostające tutaj 4 miliony Niemców, obcy słowiański lud. Następnie obszar życiowy tego ludu został w for. ie podkopywany przez ludność niemiecką.

Gospodarzo na długą metę samodzielne istnienie tych krajów było do pomysłania tylko w związku z narodem niemieckim i jego gospodarką.

To, o co walczyli w ciągu dziesiątków lat najlepsi i najsilniejsi przedstawiciele narodu czeskiego, w ramach narodowo-socjalistycznej Rzeszy, będzie spełnione, a więc prawo do własnego życia narodowego, opieka nad tym życiem. Narodowo-socjalistyczne Niemcy nie wyprą się nigdy swych zasad rasowych, które są ich dumą. Zasady rasowe wyjdą na dobre nie tylko Niemcom, lecz również i narodowi czeskiemu.

## MONACHIUM BYŁO NIEPOTRZEBNE.

Przechodząc do omówienia konferencji monachijskiej Hitler stwierdził, że była ona niepotrzebna. Konferencja ta bowiem doszła jedynie dlatego do skutku, gdyż państwa podlegające początkowo do sporu za wszelką cenę, później musiały w mniej lub więcej przyzwolony sposób usilować umożliwić sobie odwrót.

Sprzeciw wobec układu, zawartego na monachijskiej konferencji nie był i nie mógł być wysunęty przez Francję i Anglię. Rozstrzygnięcie Włoch i Niemc. nie zadowolilo całkowicie żadne str. y

## SPRAWA RUSI PODKARPACKIEJ.

Kanclerz wspomina następnie o zadaniach węgierskich co do Rusi Podkarpackiej i stanowisku Polski wobec tego zagadnienia.

Faktem było, że w utrzymaniu dotychczasowego stanu prawdopodobnie tylko jedno państwo było zainteresowane, a mianowicie Rumunia, (7) która przez usta osoby najbardziej powołanej osobście mi oświadczyła, jak pożądanym byłoby poprzez Rus Podkarpacką i Słowację uzyskać bezpośrednie połączenie z Niemcami.

Przyszedł taki moment, kiedy w imieniu rządu Rzeszy zdecydowałem się, iż nie myślimy nadal, by obciążać e odium, aby dla utrzymania niemieckiej drogi wypadowej do Rumunii sprzeciwić się pragnieniu Polski i Węgier posiadania wspólne granicy.

## LUP ZDOBYTY W CZECHACH.

Stale prowadzona i wzrastająca propaganda kłamstw w dziennikach czeskich dała do zrozumienia, że w krótkim czasie dawna sytuacja została przywrócona. Niezliczona ilość materału wojennego, nagromadzona w państwie czeskim wytwarzała niebezpieczeństwo eksplozji o olbrzymim zasięgu.

# Budżet zbrojeniowy Wielkiej Brytanii

## Wielkie ofiary podatkowe społeczeństwa angielskiego

(Korespondencja własna „Polski Zachodnief”)

London w kwietniu.

W wypełnionej po brzegi łbie Gmin kanclerz skarbu Sir John Simon wygłosił mowę budżetową, pozostającą pod znakiem olbrzymich wydatków na obronę Wielkiej Brytanii. Już kryzys wrześniowy ubiegłego roku nie tylko zwiększył wydatki zbrojeniowe, ale spowodował spadek dochodu obywateli angielskich. Mimo to deficyt za rok ubiegły zamyka się sumą tylko nieco ponad 12 milionów funtów, tak iż w opinii City londyńskiej rok skarbowy 1938-9 był lepszy, niż większość ekspertów finansowych oczekiwała.

Czołową pozycję w budżecie angielskim zajmują wydatki związane z przyspieszoną realizacją programu zbrojeń, które za rok ubiegły wyraziły się olbrzymią sumą 400 milionów funtów (dziesięć miliardów złotych), a w obecnym roku wynoszą 580 milionów funtów szterl. i dojsz mają do zawrotnej sumy 630 milionów w blisko 1-miliardowym funtowym budżecie wydatków w Wielkiej Brytanii (tj. 25 miliardów złotych). Tu podkreślić należy z naciskiem, iż ogromne ciężary zbrojeniowe ponoszą Anglicy ze wszystkich warstw społecznych z wrodzonym poczuciem obowiązku i zdolnością do poświęceń, gdy chodzi o bezpieczeństwo swej Ojczyzny.

Wydatki zbrojeniowe Anglii w tym roku są sześciokrotnie większe, niż w ostatnim pięcioletniu. Analiza narodowych finansów Wielkiej Brytanii wykazuje przy tym, iż mimo gigantycznych ciężarów zbrojeniowych, nie uległy zredukowaniu wydatki na świadczenia społeczne.

Anglicy nie narzekają na wysoki poziom opodatkowania, który wynosi obecnie 5 i pół szylinga od jednego funta szterlinga (tj. 27 proc.). Przeciwnie około 25 proc. narodowego dochodu Wielkiej Brytanii przeznaczane jest na płacenie podatków wszelkiego rodzaju. Warto zaznaczyć, iż w ostatnim roku wpływy skarbu angielskiego z samej tylko pozycji podatku dochodowego wyraziły się sumą 336 milionów funtów szterlingów (tj. przeszło 8 miliardów złotych).

W mowie budżetowej kanclerz skarbu Sir John Simon zapowiedział podwyższenie podatku w pierwszym rządzie od tytoniu i cukru, następnie zaś dopiero (i to tylko w razie konfliktu zbrojnego) od 1-go stycznia 1940 roku podatku od aut i motocykli. Jeśli chodzi o najszerszą masę społeczeństwa angielskiego, to wprowadzenie nowego podatku od prywatnych pojazdów mechanicznych jest pierwszym zwiastunem obniżenia dotychczas bardzo wysokiej stopy życiowej.

### Mówią, że...

#### SEJM BĘDZIE OBRADOWAŁ CAŁE LATO?

Polska Agencja Informacyjna przynosi wiadomości z terenu sejmowego, według których Sejm miałby obradować w ciągu całego okresu letniego. Do chwili obecnej do laski marszałkowskiej złożonych zostało ok. 30 projektów rządowych. Biuro planowania O. Z. N. przedłożyło również swemu Prezydium kilka projektów ustaw. Projekt to będą akceptowane w tych dniach przez gen. Szwarczyńskiego i na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu złożone do laski marszałkowskiej.

W tych dniach bawili w Warszawie posłowie gen. Żeligowski, Dudziński i ks. Lubelski. W związku z tym poinformowani twierdzą, że grupa niezależnych również wniesie kilka projektów.

Tak więc Sejm będzie miał obecnie wiele pracy na gorące letnie miesiące.

W ten sposób po raz pierwszy od lat 10-ciu, 8-miesięczna doroczna pauza w pracach parlamentu została przerwana.

#### GDY DUCH RYCERSKI

przenika Naród, a duch narodowy Armii — stał się wspaniałym w karnych szeregach manifestujących swą tężyzną i wolę zbiorową w dniu 3-go Maja.

Anglików. Jedną z przyczyn wysokiego opodatkowania posiadaczy samochodów, jest okoliczność, iż Wielka Brytania skazana jest na import benzyny i materiałów pędnych, które obecnie magazynować musi w pierwszej rzędzie dla potrzeb armii. Wzięto tu pod uwagę olbrzymią sumę wydatków, którą pochłania sprowadzanie benzyny i płynnego poliwa z zagranicy.

Po ostatnim budżecie Sir John Simona, Anglicy będą palić mniej papierosów, ograniczać pykanie fajeczek, a warto nadmienić, iż wpływy podatkowe od tytoniu stanowiły dotąd dużą pozycję w angielskim budżecie, wynosily bowiem za rok ubiegły 93 miliony funtów (tj. 2,325 milionów złotych). Podwyżka podatku od cukru jest stosunkowo małą (wynosi trzy grosze od funta), jednakże przy ogromnej konsumpcji zarówno cukru, jak i wszelkich wyrobów cukierniczych, przyniesie znaczne dochody Skarbowi państwa.

Powołanie do życia ministerstwa amunicji podwoi, a nawet potroi stan zatrudnienia w przedsiębiorstwach fabrycznych, wykonujących w drodze pierwszeństwa zamówienia wojenne dla potrzeb

pierwszej linii obronnej Wielkiej Brytanii, to jest nowej armii terytorialnej.

Doroczna mowa budżetowa kanclerza skarbu Sir J. Simona rozprasza złudzenia, iż Wielka Brytania posiada nieograniczone źródła bogactw, przeciwnie wszystko wskazuje na to, iż Anglicy, żyjący dziś w cieniu nowej wojny, kładą największy nacisk na swą zdolność produkowania bogactwa narodowego z dnia na dzień. Problemem społecznym doniosłej wagi pozostaje nadal dążenie do przywrócenia zatrudnienia w przemyśle i skierowania na rynek pracy najszerzej rzesz młodych bezrobotnych, by zredukować zawrotne koszty świadczeń społecznych, a równocześnie wyszkolić kadry nowej armii, po wprowadzeniu konskrypcji.

W związku z mową budżetową, wysuwa się również na czoło problem finansowania — w razie ewentualnego konfliktu zbrojnego — importu do Wielkiej Brytanii podstawowych produktów żywnościowych i surowców, przy czym zadanie to będzie trudniejsze w nowej wojnie, niż w ostatniej.

Czesław Lot.



### Prasa donosi:

#### GŁOS „WIARUSA POLSKIEGO”.

Wychodzący w Lille organ polskiej emigracji we Francji w ten sposób określa obecną sytuację na linii Warszawa — Berlin:

Ktoś pomyślałby, że gdzie jak gdzie, ale w Polsce powinno panować zderzenie, bo przecież Niemcy rzucają pod naszemu adresem zabrzęcze groźby i trzeba było zmobilizować częściowo naszą armię. Tymczasem nie z tego! Wszyscy zagranicą korespondenci w Polsce, a teraz też i p. minister do Monksa stwierdzają powściągliwie, że w Polsce panuje idealny spokój i nie widzą najmniejszego zderzenia na pogórkach niemieckich.

Ale za to w Berlinie zapanował niepokój i niepewność. Sam Hitler i wszystkie sztaby hitlerowskie nie kryją się z okazywaniem podrażnienia i zderzenia wywołanego stanowiskiem Polski. Urzędowe alery hitlerowskie mówią, że wobec wyraźnych zapowiedzi uderzeniowej prasy niemieckiej, z jakimi żądaniem do Polski wystąpił Hitler, że stłamił Polskę i jedną odpowiedź jest milczenie!!! Hitler nie może pojąć, co oznacza to milczenie i jest nim podrażniony do najwyższego stopnia.

No, ale my rozumiemy dobrze — a te grunty!

## C. ULRICH

Nasiona — Drzewka  
Zboża siewne — Sadzenia ziemniaczane

Centrala — Warszawa  
Ceglana 11 — tel. 548-60  
Cennik bezpłatnie

### W przededniu egzaminów dojrzałości

Zbliżający się okres matur w szkołach średnich jest do pewnego stopnia egzaminem zarówno sprawności naszego szkolnictwa, jak też zrozumienia przez społeczeństwo jego zadań i roli.

Jeżeli dziś mamy tak społeczeństwo, jak i absolwentów szkół średnich udzielających jakichkolwiek rad, czy też wliczać jakiegoś błędów naszego szkolnictwa, to musimy zwrócić uwagę przede wszystkim na dwa akty: a) anormalny i niezdrowy układ warstw społecznych w szkołach wyższych, oraz b) uciążliwą strukturę zawodową tychże szkół.

Summą objawem jest fakt nieprzeobrażenia w mury szkół wyższych synów robotniczych, a jeszcze mniej chłopskich. Młodzież akademicka pochodzi z następujących środowisk: pracowników umysłowych — 36,8%, przedsiębiorców i wolnych zawodów — 17,4%, drobniomieszczan — 12,6%, robotników — 21,8%, chłopów — 11,8%.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę źródło utrzymania ludności w Polsce, to otrzymamy, że ponad 60% ludności Polski żyje na wsi jako rolnicy samodzielni, bądź też robotnicy rolni, 28% stanowią robotnicy najemni, 4% pracownicy umysłowi, 6% kupcy, a pozostałe 3% się to przedsiębiorcy, wolne zawody, rentierzy itp.

Jak widzimy z porównania tych dwu statystyk, skład społeczny młodzieży akademickiej nie odpowiada strukturze zawodowej ludności. Największy bowiem odsetek młodzieży stanowią dzieci najmniej liczonej grupy społecznej, t. j. pracowników umysłowych, natomiast zaś najliczniejszej warstwy — chłopów wynosi niecałe 12%.

Stosunek ten w szkołach średnich jest bezwzględnie korzystniejszy dla warstwy chłopskiej i robotniczej, pogarsza się dopiero na uczelniach wyższych. Jest to zupełnie zrozumiałe — wyjazd chłopca do stolicy, czy do większego miasta jest rzeczywiście niezmierznie kosztowną, a stąd trudną, prawie niemożliwą do zrealizowania.

Dlatego też stać się bezwzględnie konieczną pomoc społeczeństwa jako zorganizowanej całości dla poszczególnych jednostek, które na taką pomoc zastępują i które nie zmarnowałyby ułożonego w siebie kapitału społecznego.

Egzaminy dojrzałości są terminem, który jest mostem najbardziej odpowiedni dla przeprowadzenia rozważań na ten temat. Nie brak wśród uczniów najwyższych klas gimnazjalnych na pewno jednostek zdolnych, zmuszonych jednak z powodu braku pieniędzy na zakończenie swej edukacji dyplomem,

szkoły średniej. Z drugiej strony zarządzących miasteczek i jeszcze liczniejszych gmin wiejskich potrzebują wykwalifikowanych pracowników. Niechże więc dwa te środowiska: szkoła i urząd porozumieją się ze sobą, niech nasze samorządy stworzą stypendia, a to już w pewnej mierze poprawi sytuację, już ruszy zęgodzenie naprzód i z całą pewnością przyspieszy jego rozwiązanie.

Drugim tematem, nasuującym się przy rozpatrywaniu problemu studiów młodzieży jest uciążliwa struktura zawodowa naszych studentów. Mechanikę i elektrotechnikę kończy tylko 225 osób, medycynę — 446, rolnictwo — 310, komunikację i inżynierię — 239, ogrodnictwo i hutnictwo — 50, filozofię natomiast aż 761, a prawo — 1617! Jest to struktura wysoce nierównomierna. Jedne adeńki są gwałtownie przedłowymne i absolutnie nie mogą wchłonąć corocznego przyrątku fachowców. Szkolnictwo, ku któremu zwraca się kroki olbrzymia większość corocznych absolwentów filozofii, nie potrafi nawet części ich dać posad. Z absolwentami wydziałów prawnych, pomimo ich wszechstronności, bynajmniej nie jest lepiej.

A równocześnie dziedzin, gdzie dopływa młodych sił jest za szczytu — technika, rolnictwo, handel z liczbą 393 absolwentów rocznie — nie mogą się doczekać silnego strumienia fachowców.

Przyjmując tego stanu rzeczy są liczne i na ogół skomplikowane. Brak jest odpowiedniej ilości szkół technicznych, brak miejsc w pracowniach i laboratoriach, niejednokrotnie brak funduszy zmusza studentów do wybrania taniego kierunku studiów. I tym przyczynom trudno jest zapobiec od razu, z miesiąca na miesiąc, czy nawet z roku na rok.

Jest jednak jeszcze jedna przyczyna, która licznym adeptom nauk technicznych zamyka dostęp do nich, lub też zmusza do stosunkowo krótkim czasie do ich opuszczenia. Przyczyną tą jest złe przygotowanie się do egzaminów konkursowych, słabe opanowanie podstaw danej gałęzi wiedzy, a stąd później brak zasady, które się już w wyższej uczelni naprawić nie da.

Dobrzeby było, gdyby sobie z tego faktu liczne rzesze tak nauczycieli, jak i uczniów zdaly dziś sprawę. Ta bowiem przyczyna, to przeszkoda nie jest bynajmniej niemożliwą do naprawienia, a po usunięciu pozwoli o parę procent zwiększyć liczbę fachowców technicznych. A dziś każda jednostka posiada znaczenie ogromne i nie można z niej lekko, myślnie rezygnować. —cki.

#### STANOWISKO RUMUNII.

„Czas” w Bukareszcie z Bukaresztu omawia stanowisko rumuńskiej prasy zagranicznej w dotychczas ogólnoeuropejskiej n. epokou — i stwierdza na koncie:

Polityka zagraniczna Rumunii kierowana bezpodstępnie przez króla Karola, może się zwinąć w ostatnich czasach porażką niejednym sukcesem. Działki swej rośliności i szerokości, rumuńscy metodni stana potrafil skąpaną niebezpieczeństwem, które jeszcze parę tygodni temu wydawało się groźne. Porę jednak nikogo nie powinny prowadzić w błąd. Na wypadek konfliktu miejsce Rumunii jest wybrane. Naród ten zdaje sobie sprawę z kim i przeciwko komu ma bronić swej wolności.

Rumunię trzeba: z Ententy — przeciwko niej.

#### CAŁY NARÓD PRZY WODZU NACZELNYM.

W „Kurjerze Pannym” czytamy:

Dowodem wielkiej dojrzałości społeczeństwa jest skupienie się jego w całości przy Wodzu Naczelnym. Między Nim a narodem samodzielną się z siłą dotąd niespotykaną na instynktie oparta wleż moralina i duchowa, która stanowi najpotężniejszy dzień fundament naszej odporności.

Naród sam odnal to, co wielokrotnie było nasadzianno teoretycznie, budząc nie zawsze zrozumienie, że w czasach, gdy wojna ma charakter totalny, gdy wciąga do działania całe społeczeństwo, wszystkie jego siły i zasoby i gdy toczy się już w okresie „pokojna”, Naczelnny Wódz rozporządza całym narodem, jest jego istotnym, w całym tego słowa znaczeniu Wodzem nie tylko w okresie wojny, ale i pokoju.

Prawda ta stała się dziś jaśna dla wszystkich. Jest ona wyrazem głębokich przeobrażeń psychicznych, jakie społeczeństwo nasze przeżywa, ale zarazem jest wyrazem potęgi naszego kraju. Naród z uścisną patrzy na Wodza Naczelnego, a Wódz Naczelnny wie, że może na narodzie polegać. W tym wzajemnym stosunku, jaki wytworzył się między Wodzem a Narodem, znajduje się potężny zadatek wielkiej naszej przyszłości.

#### Wichrzą nawet w Argentynie

BERLIN 28. 4. (PAT). Trwające od dłuższego czasu napięcie stosunków między Argentyną i Rzeszą staje się coraz bardziej ostre. Napięcie to powstało na tle zachowania się mniejszości niemieckiej w Argentynie, co spowodowało zarówno zwrócenie uwagi wśród przewodców narodowych socjalistów w Argentynie, jak i rozważanie ich organizacji. Jak słychać, napięcie przybrało takie rozmiary, że rząd Rzeszy stoi w przededniu odwołania swego ambasadora w Buenos Aires, co spowodowałoby automatyczne opuszczenie placówki przez ambasadora Argentyny.

Przypomnieć należy, że ambasador Argentyny jest ostatnim z 3 ambasadorów południowo-amerykańskich (Argentyna, Brazylia, Chile), pozostałym jeszcze na swej placówce. Odwołanie tamtych dwóch ambasadorów nastąpiło przed kilku miesiącami na tle podobnych konfliktów.

**JACQUES DECREST**  
**PRZEKŁAD AUTORYZOWANY**  
**ILUSTR. JACQUES LECHANTRÉ**

# PODEJRZENIE

— Czy pan Darbois mieszkał kiedyś w Anglii?

— Jeździł często do Anglii za kawalerskich czasów. Ma tam przyjaciół.

— No, tak.

Gilles postawił sobie pytanie, co też nadaje pracownik tak bardzo angielski wygląd. Ujrzał przed konieminem krótką miedzianą, której obramowanie obciążone było grubą skórą w tym samym odcieniu co ślora foteli.

— No, tak — mruknął znów do siebie.

Przeszedł przez pokój i nacisnął kławkę drzwi, które prowadziły zapewne do pokoju gościnnego. Drzwi ustąpiły natychmiast; nie zruższywszy nawet okiem zamknął je z powrotem.

Irena przyglądała mu się w milczeniu. Powrócił do niej.

— Znakomicie — oświadczył. — Pokój pana Valdier już nie by nie dodał do moich wiadomości. Chciałbym jednak zobaczyć jeszcze pokój pani Darbois.

— A mój?

— Dziękuję pani bardzo, nie warto.

Wyprzedziła go idąc korytarzem do zakrętu, prowadzącego do drugiego skrzydła domu.

Te pokoje odpowiadają tym, które pan dopiero co widział. Pierwszy sąsiadujący z pracownią — Piotra Darbois; pokój pościenny jest tu buduarciem, a raczej ubieralnią, którą Koleta kazała urządzić, gdy wchodziła za męża, aby połączyć swój pokój — odpowiadający pokojowi Katarzyny — z pokojem męża.

— Zobaczymy to — powiedział Gilles.

Wszedł najpierw do pokoju Piotra Darbois; był to bardzo skromny pokój męski, zastawiony meblami z jasnego drzewa i przezpojęty tą samą wonią tytoniu „Warginia”, może tylko nieco słabszą. Dwie ryciny na tematy myślowe rzucały na ściany żywą nutę czerwonych fraków. Na małym stoliku obok tapczana — fotografia Kolety Darbois w srebrnej ramce; prawdopodobnie powiększone amatorkie zdjęcie. Fotografia gorsza lecz żywsza od zdjęć w hallu. Jasne oczy o rozkosznych, niemal rozemnianym wyrazie, zajmowały znaczną część delikatnej twarzy. Gilles wziął do rąk fotografię i przyglądał jej się dość długo.

— Smutne — szepnął.

Irena stała tuż obok niego.

— Tak, bardzo smutne. Było to jeszcze, wie pan, dziecko niemal. Tak się jej strzegło, tak się ochraniało...

— Pani?

— Ojciec, ja, wszyscy którzy mieli z nią styczność. Nie wiem, czy kiedykolwiek powiedziała jakie złośliwe czy twarde słowo. Wszyscy ją kochali...

Gilles zwrócił srebrną ramkę pani Cévenolle, aby odstawiła ją na miejsce.

— Czy myśli pani, że mogłaby jeszcze żyć?

— Nie. Nie sądzę. Jednakże od tak dawna już nie myślałam, aby mogła żyć. Że wyobrażałam sobie, iż ten stan oczekiwania będzie mógł trwać bardzo długo, niemal tak długo jak życie samo.

I ona również popatrzyła na fotografię, a twarz jej zamurzyła się bardziej jeszcze. Ale ręce nie zdrząły i odstawiła portretek ruchem pewnym i spokojnym, jak zazwyczaj.

— Chodźmy dalej — odezwał się Gilles.

— Dobrze.

— Czy możemy przejść przez buduar? Drzwi łączące te dwa pokoje były zamknięte. Irena otworzyła je:

— Jeśli pan sobie życzy.

Była tu wielka szafa o rozsuwanych drzwiach, duże lustro, jasno obity szeląg; na stolczku do robót pas rozpoznanego trykotu z wpiętymi weń grubymi drutami z jasnego rogu.

— Ojciec jej życzy sobie, aby tu nie nie ruszać. W ostatnich czasach całe prawie dnie spędzała na tym szelągu z książką albo robotką...

— Czy ciągle przebywała sama?

— O, nie. Prawie zawsze był ktoś przy niej. Jedną winowano nieznacznie, aby

nie mówiła zbyt wiele. Łatwo było dostarczyć jej rozrywki, lubiła różne drobiazgi, kwiaty...

W żandnierce pod oknem żółka jakaś uschnięta już niemal całkowicie roślinka. Pani Cévenolle podeszła nacając palcem wilgotną ziemię.

— Gdy na parę dni przed śmiercią przyniesiono Kolecie tę roślinkę, zrobiło jej to wielką przyjemność. Była to może ostatnia drobna przyjemność, jakiej doznała A oto i ona zamiera...

— Tak prędko? — szepnął Gilles.

— Tak, bardzo prędko. A jednak podlewa się ją codziennie. Może brak jej powietrza...

Rozległ się odgłos łagodnego, suchego bębnienia. To niewidoczny prawie, gęsty i zwarty deszcz począł padać, bijąc ukośnie o szyby w podmuchach wiatru.

Gillesowi przemknęła myśl: „Oby tylko byli już pod dachem”. Spojrzył na zegarek; dochodziła czwarta. Teresa miała dość wrażliwe oskrzela...

Irena pokazała palcem zamkniętą szafeczkę, umieszczoną w połowie wysokości ściany:

— Szafeczka na lekarstwa.

— Dobrze, dobrze!

Gilles szybko przebył buduar i otworzył drzwi do pokoju Kolety Darbois.

Pani Cévenolle stała bez ruchu.

— Nie ogląda pana?

Gilles odwrócił się.

— Czego?

— Szafki na lekarstwa?

Uśmiechnął się.

— Stanowczo bierze mnie pani za głupca. Nie przypuszcza pani chyba, aby zbrodniarz — jeżeli zbrodnia miała tu istotnie miejsce — zbrodniarz mogący w każdej chwili dnia i nocy wejść do tego pokoju, zostawił w szafce dowód swej winy.

— Nawet w tym wypadku, jeżeli myśli, że nikt nic nie podejrzewa?

— Przede wszystkim wtedy. Ale to mi przychodzi na myśl pytanie, którego wieczor nie postawiłem. Zapewne pani płaci rachunki za lekarstwa.

— Istotnie.

— Czy przeglądała pani rachunki?

— Przeglądałam.

— I nie zauważyła pani nic niezwykłego?

— Nie rozumiem.

— Przecież to pani robi zamówienia?

— Tak; zazwyczaj telefonuję. Chyba, że była recepta na jakiś nowy środek.

— No, tak. Jeżeli dobrze rozumiąłem, leczenie pan. Darbois było mniej więcej zawsze jednakowe.

— Tak.

— Zamówienia musiały więc następować regularnie, jednego lekarstwa mogło starczyć zawsze na tę samą ilość dni.

— Nie przychodziło mi to nigdy na myśl, ale ma pan pewnie słusność.

— Czy mogę panią prosić o sprawdzenie rachunków z ostatnich tygodni, a nawet z ostatnich miesięcy, jeżeli tylko je pan ma?

— Nic łatwiejszego. Pan Valdier ma do mnie całkowite zaufanie, ale lubi dokładność. Przechowuje zawsze wszelkie kwity przez cały rok. Zajrzę do nich.

— Dziękuję pani.

W pokoju Kolety Darbois było zimno. Prawdopodobnie zamknięto kalorifer i zapomniano go później otworzyć. Zapadła już niemal noc. Gilles dostrzegł łóżko, toaletę, białoniebieską, niemal białą borżerkę.

— Może zapalił światło?

— Nie, nie warto. Czy mogę otworzyć okno na chwilę?

— Proszę bardzo.

Gilles wychylił się, powietrze było zimne. Drobne kropelki ukłuły go w kark. Cofnął się szybko, zasuwając tiulowe firanki w niebieskie groszki.

— Co pan chciał zobaczyć?

— Nic określonego, chciałem się ogólnie zorientować.

— Zeszli bez słowa. W hallu pani Cévenolle zapaliła światło.



I znów ogarnęło ich ciepło złotawego oświetlenia z pierwszego wieczora.

— Czy chciałby pan napić się piwa, lub może...?

— Nie, dziękuję pani bardzo. Czekają na mnie z herbatą. Powie pani naturalnie, że byłam?

— Oczywiście. Służący otworzył panu. Było zupełnie naturalne, że pan złożył wizytę panu Valdier. Został pan chwilę ze mną przez grzeczność. To wszystko.

— Tak. To wszystko.

## VII.

Gilles stał jeszcze na deszczu z odkrytą głową, przesyłając Teresie znaki pożegnania, gdy maszyna Joumarda zatrzymała się przed hotelem.

— Cóż to pan robi ze siebie za semafor? — Ach, to pan, panie doktorze? Proszę mi wybaczyć, znajomi moi odjeżdżają...

— Mam nadzieję, że potrafią pływać. Istotnie lało okropnie, deszcz był tak rozpaczliwy, drobny i gęsty, że stawał się już jakąś zbitą masą, jakimś nieznanym pierwiastkiem, który nie jest już samym powietrzem, ale jeszcze nie całkowicie wodą.



Gilles zmusił Tissy do włożenia pulloveru pod płaszcz i nieprzemakalne paltó, pożyczł też Robertowi czapkę Snioka' wpałkowali pod nogi z bezwzględny nakazem spokoju. Mimo to Gilles, znający dobrze przewiewną budowę starego klekotu Marcellego Duranda, będzie się mógł uspokoić dopiero wieczorem po telefonie narzeczony z Paryża. Durand prowadzi; samochód już od lat trzydziestu, ale spotyka się na szosach i inwch...

W hallu hotelu Joumard zapalał papierosa.

— Czy poczęstuje mnie pan szklaneczką whisky w swoim pokoju? Lepiej nam będzie niż w barze.

— Bardzo chętnie.

Szli po schodach, o niskich lekko uginających się stopniach podobnych do wszystkich schodów w starych hotelach prowincjonalnych.

— A odczyt o hormonach, panie doktorze?

Doktor wzruszył ramionami.

— Czy widział pan film Saszy?

— „Pasteur”?

— Tak. Otóż tak bywa, mniei więcej, zawsze. Tylko że, niestety, nie jestem Pasteurem.

Gdy drzwi się zamknęły, Joumard zdjął płaszcz i usiadł.

— A więc?

— Nic zdecydowanego.

Gilles siedział na krześle okraciem po drugiej stronie stołu.

— Wczoraj czas dłuższy przechadzałem się z panią Cévenolle. Dziś udało jej się pokazać mi dom.

— Jak ona się do pana odnosi?

— W gruncie rzeczy dość dobrze, jak sądzę. Dokuczamy sobie wprawdzie o głupstwa. Czasem usiłuje mnie drażnić, a ja nie pozostaję jej dłużny. Mówi jednak, — To dobrze. Jakże zrobiła na panu wrażenie?

Rozległo się pukanie.

— Proszę!

Kelner wniósł szklanki, lód i czworograniastą butelkę Red Labelu.

— Proszę zostawić butelkę — odezwał się Joumard. — Należy sobie sami.

W korytarzu ucichł odgłos kroków.

— Biorąc logicznie, doktorze, jeżeli winowajca istnieje, musiałaby nim być pani Cévenolle. W gruncie rzeczy jednak nie przypuszczam tego. Jest to wrażenie jedynie, a pan mnie pytał o wrażenie.

Joumard zastanowił się.

— Mnie również trudno to przypuścić. Któż więc?

Gilles odparł dopiero po chwili.

— Panie doktorze, jako komisarz policji śledczej, nie powinienem być może, mówić z panem tak, jak to zaraz uczynię. Ale pan zachowa to przy sobie, nieprawdaż?

— Przyrzekam panu.

Jakkolwiek rzecz się przedstawia, mamy do czynienia z wyjątkową zbrodnią, zbrodnią, która się nie powtórzy. Kto ją popełnił — nie wiem. Gdyby jednak udało się ustalić, że pani Cévenolle nie jest winna czy istotnie zależy panu na tym, aby morderca został wykryty?

Joumard odstawił szklankę.

— Zadaje mi pan bardzo poważne pytanie.

— Możliwe.

Doktor zdjął okulary, wyjął z kieszeni kamizelki kawałek irchu.

— Nie będziemy dawać sobie nawzajem lekcji moralności, nieprawdaż, panie komisarzu? Wiem wszystko, cokolwiek mógłby mi pan powiedzieć i pan również wie wszystko, cokolwiek mógłby panu powiedzieć.

— Tak. I jeżeli pozwalam sobie zwrócić się do pana z tego rodzaju pytaniem, to dlatego jedynie że zamach zbrodniczy przyspieszył nieznacznie tylko wypełniające się przezarczenie. Zdaniem pani Cévenolle pańska nieszczęsną chrześniaczką nie mogła żyć. Czy jest to i pańskie zdanie, panie doktorze?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Ostatnie telegramy

# Odpowiedź Rooseveltowi

## Dokończenie mowy Hitlera

W ostrych słowach napiętnował kanclerz „międzynarodowych podżegaczy do wojny” w ostatnich tygodniach. Ich pierwszym sukcesem jest rozszerzenie nerwowej hysterii, której właściwym celem jest przede wszystkim przygotowywanie opinii publicznej do uznania angielskiej polityki okrażania za konieczną i do popierania jej. Naród niemiecki może wobec tych wysiłków prowadzić dalej swoją pracę w największym spokoju pod opieką swej armii i w zaufaniu do swego kierownictwa.

Wszelki wysiłek zachwiania stosunków włosko-niemieckich wydaje się nam śmiesz-



### Lawsze czarna

i dowiecna, a lekka rozmowa z nią jest prawdziwą przyjemnością. Już sam widok jej wspaniałych, jak jedwab, błyszczących włosów, sprawia radość. Stale pielęgnuj swoje włosy stosując niealkaliczny

**"BEZ MYDŁA"** (wersja 40%)  
**Szampun Czarna główka**

W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie.

Rząd niemiecki w głębokim zrozumieniu prawa swego wielkiego przyjaciela w Albanii, uznał i niezwłocznie powiłał jego akcje. Faszyzm ma nie tylko prawo, lecz obowiązek zabezpieczenia obszaru życiowego Włoch. Zacieśnienie stosunków Niemiec z Włochami i Japonią jest stałym celem niemieckiego kierownictwa państwowego.

Dał kanclerz Hitler przeszedł do odpowiedzi na telegram Roosevelta.

Pan Roosevelt jest zdania, że w całym świecie setki milionów ludzi żyją w stałej obawie przed nową wojną. Dziś ten strach przed wojnami ma niewątpliwie swe uzasadnienie.

Po wyliczeniu konfliktów zbrojnych na całym świecie od chwili zakończenia wojny europejskiej, kanclerz podkreśla, że Niemcy nigdy nie brały w tego rodzaju sprawach udziału, jest błędem przyjmować, że obawa przed wojnami właśnie w tej chwili do prawdziwej wojny sama doprowadzić może. Podstawą dla tej obawy leży wyłącznie w akcji podżegania prasowego, (?) w sztucznym rozbiciu paniki. Wierzę, że natychmiast, gdy odpowiedzialne rządy będą temu przeciwdziałać, obawa przed wojną natychmiast zniknie.

Pan Roosevelt mówi o pogłoskach, że dokonane być mają również inne akty agresji. Odpowiedź: Uważam takie nieuruntu-

wane twierdzenie za grzech wobec spokoju, a więc i wobec pokoju świat. Widzę w tym chęć dalszego zastraszenia albo przynajmniej podenerwowania mniejszych narodów.

Na podstawie jakiego postępowania pan Roosevelt stwierdził, które narody czują się przez nas zagrożone, które zaś nie. Pan Roosevelt żąda zapewnienia, że niemieckie siły zbrojne nie zaatakują obszaru państwowego następujących niezależnych narodów (kanclerz wymienił tu przytoczone przez Roosevelta narody).

Zadałem sobie trud stwierdzić u przytoczonych narodów: 1) czy czują się zagrożone i 2) czy przede wszystkim to zapytanie pana Roosevelta do nas nastąpiło na skutek zachęty ze strony tych państw albo przynajmniej w porozumieniu z nimi. Odpowiedź była wyłącznie negatywna, częściowo zaś szorstko zaprzeczająca. Do kilku z wymienionych państw i narodów zapytanie przez mnie nie mogło być skierowane.

W zakończeniu pragnę oświadczyć co następuje: Niemcy gotowe są każdemu z wymienionych poszczególnych państw, gdyby sob i tego życzyły. Jać to zapewnienie pod warunkiem bezwzględnej wzajemności. Także co do czasu trwania tych umów są Niemcy chętnie gotowe z każdym z poszczególnych państw wejść w układy.

P. Roosevelt oświadcza, iż jako najważniejszy moment wyobraża sobie rozstrząsanie najsukuczniejszego i najszybszego sposobu uwolnienia narodów od przygniatającego ich ciężaru zbrojeń.

Pan Roosevelt prawdopodobnie nie wie, że zażądanie to, jeśli chodzi o Niemcy, było już raz w zupełności rozwiązane. Kanclerz przypomniał tu olbrzymie ilości zniszczonego przez Niemcy po wojnie własnego materiału wojennego. Wszystkie usiłowania załatwienia rozbrojenia innych państw na drodze długoletnich układów przy stołach konferencyjnych, jak wiadomo, zawiodły.

Pan Roosevelt oświadcza w zakończeniu, że szefowie wszystkich wielkich rządów odpowiedzialni są za los ludzkości i dlatego ponoszą ją także odpowiedzialność.

Panie prezydencie Roosevelt, przejąłem w swoim czasie państwo, które dzięki swemu zaufaniu do zapewnienia świata (?) oraz skutkiem złych rządów demokratycznych kierowników państwa stało w obliczu kompletnej ruiny. Od tego czasu mogę spełnić tylko jedno jedynie zadanie. Nie mogę się czuć odpowiedzialnym za los świata, gdyż świat ten nie brał żadnego udziału w gołowaniu godnym losie mego własnego narodu. (I) Czuję się powołanym przez Opatrzność (!) do służenia memu własnemu ludowi i do uwolnienia go z jego straszliwej niedoli. (?)

Moim światem jest ten, w którym umieściła mnie Opatrzność, dla którego dlatego zobowiązany jestem pracować. Świat ten nieistoty jest wiele węższy co do obszaru. Obejmuje on jedynie mój naród. Sądzę jednak iż przez to naitatniej będą mógł służyć temu, co nam wszystkim leży na sercu sprawiedliwości, dobrobytowi, postępowi oraz pokojowi w całej ludzkiej wspólności.

## Ofiarowuje pokój i zrywa pakt

LONDYN, 28. 4. (Obsł. spec.) Dzisiejsza prasa wieczorna omawia na razie w ogólnych zarysach, mowę Hitlera, stwierdzając, że Hitler najpierw ofiaruje Europie pokój,

potem zaś za jednym zamachem zrywa dwa pakt: pakt morski brytyjsko-niemiecki oraz pakt niezagrożenia polsko-niemiecki. Sposób zerwania tych paktów był co najmniej

niezwykły, bowiem dotychczas decydowały w takich wypadkach obie zainteresowane strony.

Prasa stwierdza, że wraz z mową Hitlera zakończył się okres przemówień dyktatorów — teraz przychodzi czas na czyny. Nie pozostaje nic innego jak spokojnie oczekiwać dalszego rozwoju wypadków. (F)

## „Wierność” niemiecka

PRAGA, 28. 4. (Obsł. spec.) Na obszarze sudeckim odbywają się obecnie kursy obrony przeciwlotniczej. Przy tej sposobności przyznają mówcy i wykładowcy, że w okresie niepodległości państwa czeskiego było obowiązkiem każdego sudeckiego Niemca sabotażem przygotowań do obrony przeciwlotniczej, podjętych przez władze czesko-słowackie. To przyznanie się do zdrady wywołano w kołach czeskich olbrzymie poruszenie, jest ono bowiem spóźnionym dowodem słuszności polityki rządu Benesza, któ-

ry usuwał członków mniejszości niemieckiej od wszelkich czynności oraz przedsiębiorstw, mających związek z obroną państwa, co Konrad Henlein określił wówczas jako niesłychaną dyskryminację Niemców Sudeckich.

Kierownik kursów w Karlsbadzie oświadczył, że sabotażowanie urządzeń obronnych obcych państw jest zrozumiałym aktem wierności każdego Niemca poza granicami Rzeszy. (F)

## Memorandum rządu Rzeszy

WARSZAWA, 28. 4. (PAT.) Rząd niemiecki za pośrednictwem swego charge d'affaires w Warszawie złożył w dniu dzisiejszym przed zebraniem

Reichstagu memorandum, odnoszące się do całokształtu stosunków polsko-niemieckich. Memorandum to będzie rozważane przez rząd polski.

### WYWIAD POD POZOREM SPORTU.

KAIR, 28. 4. (Obsł. spec.) Niemiecki lotnik sportowy Aufermann wystartował z Essen do lotu długodystansowego. Po przelocie nad obszarem Libii, lotnik przelatował nad portem sueskim, gdzie dokonuje się obecnie prac fortyfikacyjnych i wszelkie przeloty są zabronione. Po wylądowaniu w Kairze Aufermann został aresztowany i postawiony przed sądem wojskowym. (F)

### AUTOSTRADA PRZEZ SŁOWACJĘ.

BRATYSŁAWA, 28. 4. (PAT) W ministerstwie komunikacji i robót publicznych w Bratysławie odbyły się narady w sprawie rozpoczęcia budowy wielkiej autostrady słowackiej, przebiegającej wzdłuż całej Słowacji z zachodu na wschód.

### ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE O. Z. N. KATOWICE.

W niedzielę, dnia 30 kwietnia r.b. odbędzie się zjazd sprawozdawczy Obwodu Katowice powiatu i miasto Obozu Zjednoczenia Narodowego. O godz. 9.40 odbędzie się nabożeństwo na intencję zjazdu w kościele garnizonowym w Katowicach, o godz. 10.30 nastąpi złożenie wieńca na Płycie Nieznanego Powstańca przez prezydium Obwodu. O godz. 11 odbędzie się zebranie sprawozdawcze w Teatrze Polskim im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Programem przemówienie wygłosi pos. mjr Wagner prezes Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych.

## Od trzech lat świat jest w stanie wojny

# Obowiązkowa służba wojskowa w Anglii

## uchwalona ogromną większością głosów

LONDYN, 28. 4. (PAT.) Debata jaka rozwinęła się w Izbie Gmin po przemówieniu premiera Chamberlaina na ogół nie była interesująca. Przemówienia opozycji, technol. brakiem szczerości i widocznie było, że opozycja walczy o sprawę straconą, w którą sama nie wierzy. Z przemówień popierających propozycje rządowe wyróżniło się przemówienie Winstona Churchilla, gorąco oklaskiwane przez izbę.

„Zgadnam się całkowicie z premierem, gdy kwestionuje on czy żyjemy w okresie pokoju — oświadczył Churchill. W istocie rzecz w to co się dzieje od blisko trzech lat jest najsym innym jak stanem wojny, w której, jak dotąd W. Brytania przegrywa”. Pewen jestem — podkreślił z naciskiem Churchill — że olbrzymia większość narodu nie będzie czyniła premierowi wyrzutu za krok, który podjął. Nie należy zapominać o nakazach zdrowego rozsądku.

Nawracając do zobowiązań, zarówno dawnych, jak też i ostatecznych, przyjętych, Churchill stwierdził, że bez wprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, W.

Brytania na wypadek wybuchu wojny nie mogłaby od razu okazać swoim sprzymierzeńcom takiej pomocy, jakiej mieliby prawo od niej oczekiwać.

„Cała nasza polityka — mówił Churchill — byłaby narażona na szwank, gdyby rząd

w dalszym ciągu wzdrzał się podjąć ten najbardziej konieczny krok”.

Churchill oświadczył na zakończenie, że uważa powołanie jednego tylko rocznika za niedostateczną i wypowiedział się za rozszerzeniem zasięgu powołania rekruta.

LONDYN, 28. 4. (PAT.) Izba Gmin odrzuciła poprawkę Labour Party w sprawie obowiązkowej służby wojskowej 350 przeciwko 143 głosom. Wskazek zaś rządowy przyjął 376 głosami przeciwko 145.

## Wybuchy petard w lokalach polskich

### Senat gdański wyraża ubolewanie

GDANSK, 28. 4. (PAT.) W dniu 26 b. m. o godz. 20.45 do lokalu zajmowanego przez polskich inspektorów celnych w miejscowości Kalthof na granicy Gdańska i Prus Wschodnich wrzucono petardę, która eksplodując powyrwała wszystkie okna.

Tegoż dnia o godz. 21.30 wrzucono drugą petardę do mieszkania funkcjonariusza kolejowego narodowości polskiej Plata.

W związku z tymi wypadkami w dniu wczorajszym przybył do Komisariatu Generalnego przedstawiciel Senatu gdańskiego,

wyrażając ubolewanie władz wolnego miasta i zaznaczając, że Senat zarządził przeprowadzenie energicznego śledztwa w tej sprawie.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

Sobota, dnia 29 kwietnia 1939 r.

## Kronika gospodarcza

Krajowa

### UPADŁOŚCI W POLSCE

Według danych G. U. S. ogłoszono w Polsce w pierwszych dwóch miesiącach br. ogółem 23 upadłości, wobec 17 w odpowiednim okresie 1938 roku, w czym dwie upadłości w spółkach akcyjnych (1), 8 w spółkach z ogr. odp. (6), jedna spółki firmowej i komandyt. (1), dwie w spółdzielniach (3) oraz 10 w przedsiębiorstwach jednoosobowych (6).

W okresie pierwszych dwóch miesięcy br. 12 upadłości było w przemyśle, gdy w rzemieśle 8, a 11 w handlu (9), w tym w handlu towarowym 7 (4).

### WZROST OBIEGU PIENIĘŻNEGO.

Ogólny obieg pieniężny w Polsce wzrósł w okresie rocznym, tj. od dzień 31 marca br. w porównaniu ze stanem z ultimo marca 1938 o 594,5 mln. zł do kwoty 2124,8 mln. zł. Bilety Banku Polskiego wzrosły z 1.106,8 mln. do 1.669,4 mln. zł, a obieg bilonu z 123,5 do 455,4 mln. zł w tym srebrnego z 12,8 do 367,8 mln. zł, a innego z 80,7 do 87,6 mln. zł.

### Ostatni apel do przemysłu

Pragnąc przyczynić się do wzmocnienia i ożywienia gospodarki, w związku z końcem roku, pozostałych dni, pozostałości z zakazów, Unia Przemysłu Górnico-Hutniczego zaplanowała, zgodnie z inicjatywą Komitetu Wznowienia, do swych członków, by wysłali do swych dostawców krajowych zawiadomienia następującej treści:

„W wykonaniu postanowienia organizacji naszej zawiadamiamy WPana (ów), że nadal utrzymujemy łącznie z WPanem (ami) stosunki handlowe tylko w tym wypadku, jeżeli wylegitymuje się WPan (owie) ze spełnienia obowiązku obywatelskiego subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w ramach norm, ustalonych przez Obywatelski Komitet Subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Nadmieniamy, iż zawiadzenia tego rodzaju wydawać będą lokalne Komitety Subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, prosimy WPana (ów) o przyjęcie powyższego do wiadomości.

Przypuszczając należy, że apel ten względnie rozesłanie powyższego zawiadomienia do dostawców przemysłu górnico-hutniczego wywołanie skutecznym na spełnienie obowiązku obywatelskiego subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przez tych nielicznych opiekunów, którzy z tych czy innych względów dotychczas tego nie uczynili.

### Z wydawnictw

#### RYCZAŁT W PODATKACH OBROTOWYM I DOCHODOWYM.

Wzrost podatku obrotowego i dochodowego dla drobnych kupców, rzemieślników i rolników, nie prowadzących ksiąg handlowych jest połączone z licznymi kłopotami. Towarzyszy mu niezgodność dla płatnika procedura roznych zeznań i wyjaśnień, pomimo których bardzo często, wobec braku wyraźnych dowodów, suma wymierzonego podatku swoją wysokością stanowi przykrą niespodziankę. Prowadzi to w następstwie do licznych odwołań, połączone z kosztami, a nie zwalnających płatnika od obowiązku terminowego płacenia podatku, który uważa za niesłuszny.

W tym stanie rzeczy, wielkie ułatwienie dla drobnych kupców, rolników i rzemieślników stanowi ostatnie rozporządzenie Ministra Skarbu z tego br., przewidujące pobór podatków obrotowego i dochodowego w formie ryczałtu ustalonego drogą dobrowolnej umowy — na lata 1939 i 1940.

By umożliwić wszystkim zainteresowanym jak najlepsze wykorzystanie możliwości tych ułatwień, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wydała w opracowaniu p. Alfonsa Grzesińskiego, rady Ministerstwa Skarbu broszurę pt. „Ryczałt w podatku obrotowym i dochodowym na lata 1939 i 1940 dla kupców, rzemieślników, przemysłowców, właścicieli zakładów, rolników i właścicieli domów”. Cena 1 zł 60 gr.

#### „HUTNIK”

Święto publikowany zeszyt 4 „Hutnika” zawiera następujące artykuły oryginalne: W dziale technicznym: A. Jelenki — Temperatura przed dymami w wielkim piecu, K. Wierschleński i S. Podgórnki: Wpływ ciągu stalowego na proces przetwórczy stali, J. Obrębski: Rozrost ziarna w rezerwuarach stalych. W dziale gospodarczym: J. Cywanowski: — Statystyka w przedsiębiorstwie przemysłowym a uwzględnieniem hutnictwa żelaznego. Całość zeszytu dopełniają sprawozdanie z działalności hut stalowych w marcu 1939 r., listy do redakcji, przegląd wydawnictw, nowa patenty, statystyka hutnicza, kronika oraz nowe wydawnictwa.

# Na otwarciu XIX. Targów Poznańskich

Targi Poznańskie zrodziły się z potrzeby chwili. Niespełna 2 lata po odzyskaniu Niepodległości, st. m. Poznań, za inicjatywą sfer kupieckich, zdecydowało się na urządzenie stałych Targów Poznańskich, które od tej chwili związały się z życiem gospodarczym — już nie tylko dzielnicy wielkopolskiej, ale całej Polski, dzieląc losy jego rozkwitu i osłabienia.

Idąc z duchem czasu, Targi Poznańskie

zakreślają sobie przynależne im miejsce wśród czynników służących rozwojowi gospodarczemu. Dowodem tego jest stały wzrost ilości wystawców i zwiedzających, wzrost metrażu i obrotów. Jeśli chodzi o rzemiosło, postąpiło ono dzięki doświadczeniom poczynionym na Targach tak dalece w swej organizacji handlowej, iż dzisiaj utrzymuje ono stosunki handlowe z zagranicą, wywożąc na obce rynki masowo swe wytwory.

Salon samochodowy rozrasta się do rozmiarów imponujących. Hość reprezentowanych marek samochodowych na Targach Poznańskich jest niemal identyczna z ilością tychże marek, wystawianych w paryskim Salonie (stosunek wystawiających firm 32:34).

Zainteresowanie zagranicy dla Targów Poznańskich nie słabnie. Objawia się ono w liczbie około 20 państw, których produkcja reprezentowana jest na imprezie poznańskiej.

Zrodzone z inicjatywy lokalnej, poznańskie Targi są dzisiaj instytucją ogólnopolską; gromadzą około 2.000 fabryk w 15 działach towarów; udział wytwórczości lokalnej nie przekracza 7%. Jednym słowem, wiosenne Targi Międzynarodowe w Poznaniu są wielkim dorocznym przeglądem całej polskiej produkcji i importu. Są przedsięwzięciem udanym.

Korzystną atmosferę dla kampanii przedtargowej stwarzała zarówno poprawa położenia gospodarczego, jak i powrót do Macierzy ziemi załzanińskiej, jak wreszcie postępy akcji inwestycyjnej i motoryzacyjnej.

Należy bezstronnie stwierdzić, że tak jak poprzednie, XIX Targi Poznańskie są wspaniałym przeglądem rodzimej wytwórczości i importu. I nie tylko to! Są one zarazem przeglądem zapobiegliwości i dynamiki rycerskiego narodu, wytyczającego solidnym współzawodnictwem właściwe miejsce wśród narodów świata Narodu, który jest zwarty, silny i gotowy! J. Z.

## Trzeci rok istnienia W. Studium Nauk Społ.-Gospodarczych w Katowicach

W ostatnich dniach stwierdził minister WR. i OP. stał Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach. Studium istniejące już 3-oi rok jest szczerą wyższą, porostającą pod bezpośrednim nadzorem ministra WR. i OP.

Uczelnia ma dwa wydziały, a mianowicie Wydział Organizacji Przemysłowej, przygotowujący do pracy kierowniczej i administracyjnej w ciężkim przemyśle, oraz Wydział Administracji Publicznej, który jest ścisłą szkołą nauk politycznych.

Stuchaczami swyoselnymi mogą być osoby, które ukończyły licea ogólnokształcące, albo niektóre zawodowe. Studia na obu wydziałach trwają co najmniej 3 lata. Uczelnia wydaje swym absolwentom dyplomy, określające zakres wiedzy, zdobytej w szkole.

Zatwierdzenie statutu stanowi doniosły etap w pięknym rozwoju uczelni, liczącej obecnie około 500 słuchaczy obojga płci, gdyż daje jej trwałe podwaliny prawne na przyszłość.

## Ruch naturalny ludności Polski w 1938 r.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił w wiadomościach statystycznych tymczasowe dane, dotyczące ruchu naturalnego ludności w czwartym kwartale ubiegłego roku oraz za cały 1938 rok zestawione porównawczo z danymi za rok 1937.

Według tych danych w roku ubiegłym zarejestrowano w Polsce 278.713 małżeństw, 849.873 urodzeń żywych, 479.602 zgonów, w tym 118.798 zgonów niemowląt. Przyrost naturalny ludności, który otrzymuje się przez odjęcie liczby zgonów od liczby urodzeń wyniósł w 1938 r. — 370.271. W porównaniu z rokiem 1937, w roku 1938 zarejestrowano o 3,153 więcej małżeństw, zaś o 6,191 mniej urodzeń i 1.992 mniej zgonów.

Spadek liczby urodzeń zanotowano w woj. lubelskim, polskim, woiw. śląskim, krakowskim, łódzkim, stanisławowskim i taropolskim. Przyrost naturalny w roku 1938 zmniejszył się o

4.199 osób w porównaniu z poprzednim rokiem 1937.

W przeliczeniu na 1.000 mieszkańców przypadło w roku 1938 małżeństw 8,0 (to samo w r. 1937), urodzeń 24,5 (24,9 w r. 1937), zgonów 13,8 (14,0 w r. 1937) i przyrostu naturalnego 10,7 (10,9 w r. 1937). Rok 1938 przyniósł więc dalsze niewielkie zmniejszenie przyrostu naturalnego w Polsce.

Po doliczeniu przyrostu naturalnego za rok ubiegły i odjęciu strat emigracyjnych za ten rok otrzymujemy, iż ludność Polski na 1 stycznia 1939 r. wynosiła 34.849 tysięcy osób w granicach sprzed października 1938 r., łącznie zaś z ziemiami odzyskanymi w roku 1938 — 35.090 tys. osób.

Liczba zgonów niemowląt obliczona na 100 urodzeń żywych wynosiła w roku 1938 — 14,0 w porównaniu z 13,6 w roku 1937.

## Rozwój przemysłu okrętowego opiera się na dostawach przemysłu hutniczego i metalowo-przetwórczego

Rozwój polskiego przemysłu budownictwa okrętowego polega na sobie konieczność ściślejszej koordynacji prac tego przemysłu z przemysłem poddostawczym.

Budownictwo morskie, a ściślej biorąc dostawy z szeregu przemysłów, w szczególności zaś przemysłów hutniczego i metalowo-przetwórczego opiera się na materiałach specjalnie klasyfikowanych do tych celów. Istnieje specjalna Międzynarodowa Organizacja pod nazwą Lloyd's Register of Shipping, która zajmuje się wydawaniem świadectw co do ilości i wartości materiałów używanych dla budownictwa morskiego. Towarzystwo to prowadzi specjalny rejestr zawierający firmy zakwalifikowane przez to Towarzystwo, jako odpowiadające warunkom dla budownictwa morskiego.

Jest rzeczą niezmiernie pożądaną, aby firmy polskie uczestniczące w dostawach dla budownictwa okrętowego znalazły się w powyższym rejestrze Lloyd'a. W szczególności zaś o wpisaniu do rejestru powinny się ubiegać firmy produkujące zasadnicze elementy stat-

ków handlowych morskich, a więc poza częściami kadłubów (stal walcowana, blachy, profile, odlewy stalowe, nit, śruby, rury itd.), również wytwórnie kotłów, maszyn i innych mechanizmów okrętowych, jak np. maszyny sterowe, kotłowne, łańcuchowe kotłowne itd.

Aczkolwiek opłaty związane z wciągnięciem firm do rejestru są dość poważne, jednak trudności, na jakie napotykały firmy przy uzyskiwaniu atestów przez kontrolerów znajdujących się poza Polską przy każdorazowych dostawach, powinny skłonić zainteresowane firmy do przeprowadzenia wpisu do rejestru.

Z okręgu śląskiego na razie tylko kilka większych zakładów jest wciągniętych do rejestru Lloyd'a, a mianowicie: „Huta Baildon” i „Huta Pokój”, należące do „Huty Pokój”. Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S. A. 6 hut należących do Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych S. A., Zakłady Hutnicze w Trzynie i Walcownia Hur Albert Hahn w Boguminie. Natomiast nie są wciągnięte fabryki śrub, kotwice, maszyny itd.

## Wystawa elektromechaniczna S. E. P. źródłem zainteresowania polskiego świata technicznego

Jeszcze za dnia impreza techniczna urządzona w Polsce na przestrzeni ostatnich lat kilku nie wzbudziła takiego zainteresowania — jak Wystawa Elektromechaniczna S. E. P. urządzona staraniem Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Katowicach. Już na kilka miesięcy przed terminem otwarcia, które nastąpi dnia 18 czerwca r., napływ zgłoszeń instytucji i firm, biorących udział w Wystawie był tak wielki, że Komisja Organizacyjna na Wystawę począła się zastanawiać nad budową dodatkowego pawilonu.

Brak czasu nie pozwolił na realizację tego zamiaru, znalazłono jednak inne rozwiązanie, znacznie prostsze, a mia-

nowo — szerze urządzeń elektrycznych, specjalnie przeznaczonych do pracy na wolnym powietrzu postanowiono umieścić na terenach otwartych, zwalniając w ten sposób miejsce w halach wystawowych dla pozostałych ekspozycji.

Nic też dziwnego, że cały polski świat techniczny oczekuje z wielkim zainteresowaniem zapowiedzianej wystawy, która niewątpliwie przekaże najbardziej zaawansowanych postępiów, ze polska krajowa wytwórczość elektrotechniczna usamodzielniała się już dziś całkowicie i potrafi w każdej dziedzinie zaspokoić życzenia najbardziej wymagających fachowców.



Do Tirany przybyli z Rzymu przedstawiciele partii faszystowskiej z sekretarzem generalnym min. Starace na czele, celem założenia w imieniu Mussoliniego albańskiej partii faszystowskiej. Min. Starace w towarzystwie członków rządu albańskiego przechodzi przed frontem przystęży faszystów albańskich.

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ MA KONTO P. K. O. NR 870.000

# Z HUT I KOPALNÍ

Sobota, dnia 29 kwietnia 1939 r.

## Po manifestacji metalowców ZPZZ.

Manifestacja metalowców ZPZZ, jaka odbyła się tydzień temu w Katowicach, odhłą się żywym echem w całym kraju. Obszerne relacje z jej przebiegu zamieściły wszystkie pisma polskie podnosząc roznach z jakim była przeprowadzona, jej potężne rozmiary, żywiołowy charakter i znaczenie dla przetrwania chwili. Komentarze, jakie pojawiały się w wielu piśmiech świadczą ponadto, że na ogół prasa polska świadoma jest celów i zadań, jakie ZPZZ ma do spełnienia i spełnia na odinku robotniczym w Polsce.

Dzisiaj — w tydzień po manifestacji — możemy już spokojnie przystąpić do jej oceny, przyjęcia jakiego doznała w szeregach świata pracy i znaczenia dla dalszego rozwoju organizacyjnego Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych.

Na wstępie trzeba podkreślić sprawność organizacyjną manifestacji i samozaparcie się jej uczestników, członków ZPZZ, którzy nie bacząc na deszcz i przenikliwe zimno niejednokrotnie odbyli pieszo — w zwartych szeregach — drogę do Katowic wynoszącą do 14 kilometrów. W ciągu całego przebiegu manifestacji panowało w szeregach manifestantów całkowite zrozumienie dla zarządzeń kierownictwa, niejednokrotnie może i przekrych z powodu nieprzychylnych warunków atmosferycznych. Świadczy to o wysokim stopniu wyrobienia organizacyjnego naszych metalowców i zdyscyplinowaniu ich szeregów. Taką też ocenę ta strona manifestacji znalazła u bezstronnych obserwatorów.

Wybitnie patriotycznego charakteru manifestacji nie trzeba nawet podnosić, bowiem podłożo tego charakteru tkwi w samych podstawach ideowych organizacji ZPZZ, mających śmiało przesławiać ruch zawodowy w Polsce z kierunku klasowego na narodowy. Ambicji tej metalowcy ZPZZ dali wyraz w głoszonych hasłach i uchwalonej manifestacji.

Przyjęcie, jakiego doznała manifestacja w szeregach świata pracy, przeszło oczekiwania jej organizatorów. Dzisiaj jeszcze w szeregach pracowniczych mówi się wiele o manifestacji, stawia się ją za wzór przywódcom organizacyjnym i stwierdza niezwykłą żywotność organizacji metalowców ZPZZ. Również zrozumienie dla konieczności zjednoczenia polskiego ruchu zawodowego po manifestacji pogłębiło się wśród szeregów pracowniczych. I to jest manifestacji tej największym sukcesem.

Przechodząc do oceny znaczenia manifestacji dla dalszego rozwoju organizacji Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych musimy powrócić do przyjęcia, jakiego doznała w świecie pracy. Powiedzieliśmy już wyżej, że manifestacja w świecie pracy wywołała żywe

poruszenie i oceniana jest dodatnio. I nie mogło być inaczej, bowiem ruch zawodowy ZPZZ cechuje nie tylko młodość, a więc niezwykłą żywotność, ale również trafność oceny wszelkich wypadków w które ruch zawodowy, mający szeroką platformę działania, zwykle oblituje. I to jest właśnie tą siłą przyciągającą, która sprawia, że szeregi ZPZZ z dnia na dzień rosną, pogłębiają i krzepną.

Rozważania nasze po manifestacji nie byłyby pełne, gdybyśmy nie omówili z grubsza choćby zachowania się przeciwników ZPZZ i hasła zjednoczenia ruchu zawodowego w Polsce przed i po manifestacji.

Otóż przed manifestacją były nieudolne zresztą próby zdyskredytowania jej w oczach opinii publicznej drogą sugestii, że wysiłki finansowy włożony w przygotowanie manifestacji raczej należało by oddać na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Po manifestacji ne-

wne koła próbują wnieść w świat pracy, że manifestacja — tak gorąco przyjęta przez jej świadków w stołecznej Śląska — to jeszcze jeden przejaw „rozbiłkającej” roboty ZPZZ na odinku robotniczym.

Jedni nie chcieli widzieć i uznać ofiarności na cel obrony kraju, jakiej oddziały metalowców ZPZZ dawały wyraz przekazując na FON z kas lokalnych większe lub mniejsze kwoty przeznaczane na wycieczki i zabawy związane z 10-cio leciem Polskiego Związku Metalowców ZPZZ, drugim zaś klasową mentalność nie pozwalała na obiektywną ocenę charakteru i znaczenia manifestacji na tle ostatnio rozgrywających się wypadków.

Obie sugestie są wyrazem złej woli, a nie istotnej troski o dostateczne zabezpieczenie obronne kraju i dobro świata pracy — i tak też zostały potraktowane przez szeregi metalowców polskich.

Joż.

## Sukcesy wyborcze górników ZPZZ.

W tych dniach odbyły się wybory do rady zakładowej kopalni „Brzozowice” i zakładu „Kryśtin” w Brzozowicach na Śląsku. W wyniku wyborów lista Polskiego Związku Górników ZPZZ, uzyskała pięć mandatów ZPZ 2 mandaty i Musiłowcy jeden mandat. W porównaniu z wyborami w roku ubiegłym ZPZZ uzyskało trzy mandaty więcej kosztem ZPZ, które straciło dwa mandaty i kosztem Musiłowców, którzy stracili jeden mandat.

W wyborach do rady zakładowej kopalni Giesche Polski Związek Górników ZPZZ uzyskał dwa pełne mandaty i dwa uzupełniające, co świadczy o wzroście wpływów ZPZZ na tej kopalni.

## Przesunięcie terminu manifestacji ZPZZ. w Warszawie

Decyzją Wydziału Wykonawczego Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych został przesunięty termin manifestacji tej organizacji, która miała się odbyć w Warszawie 30 bm. na dzień 7-go maja. Manifestacja odbędzie się pod hasłem: Robotnicy polscy w holdzie Armii.

## Uroczystość górnicza w Rybniku

Z okazji 10-lecia istnienia oddziału 5-lecia poświęcenia sztandaru oddziału górników ZPZZ. w Rybniku odbędzie się w dniu 30 kwietnia br. wielka uroczystość.

Brań górnicza o godz. 14-tej udaje się w pochodzie na niespory do kościoła o. o. Franciszkanów, po czym odbędzie się w sali hotelu „Świerkianiec” uroczysta akademii. Całość święta górniczego w Rybniku zapowiada się dobrze i na skutek przybycia wielu okolicznych oddziałów z sztandarami będzie prawdziwą manifestacją zorganizowanych górników.

przewodniczącym p. Borzuckim wręczyła P. Woiewodzie dr. Graczyńskiemu.

Zarząd główny Polskiego Związku Zawodowego Strażaków ZPZZ uchwalił przekazać z kasy Związku kwotę złotych 500 na Fundusz Obrony Narodowej i wzywa zarządy oddziałów do pójścia w ślady zarządu głównego.

28 kwietnia br. odbyło się zebranie załogowe pracowników huty „Laura” w Siemianowicach, na którym postanowiono całe subskrybowaną pożyczkę przekazać na Fundusz Obrony Narodowej. Według obliczeń kwota subskrybowana przez robotników huty wynosi 170.000 i subskrypcja urzędników 20.000 zł.

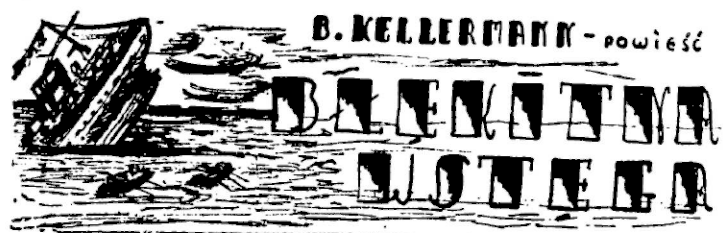


Moment przyrzeczenia kandydatów policji państw., które odebrał gen. Kordian Zamorski.

## Hutnicy i strażacy na FON.

W dniu 26 kwietnia br. odbyło się zebranie załogi oddziału walczowni blachy cienkiej, wykończalni i blachy białej huty „Batory” na którym robotnicy postanowili opodatkować się w wysokości 3 proc. od zarobku brutto, uzyskanego w miesiącu kwietniu br. Zebrana kwota — około 10.000 zł —

przekazana zostanie na Fundusz Obrony Narodowej. Przy sposobności przypominamy, że załoga stalowni huty „Batory” przed dwoma tygodniami opodatkowała się jedną dniówką na FON. Uzyskana w ten sposób kwota 17.400 w dniu 27 kwietnia br. — w formie czeku — rada robotnicza na czele z



2) Wśród tonów muzyki i magicznych blasków promieniowała jakby wewnętrznym światłem. Niezwykła prostota tej twarzy, którą ogląda teraz z bliska, wprawia go w zakłopotanie. Cudowna kobieta, wspaniała. — Czytałem, że pani wczoraj wieczorem śpiewała jeszcze w Brukseli. — Tak, przyjeżdżam wprost z Brukseli. — Na okręcie czyha na panią cała gromada dziennikarzy — ciągnie Henricki, prowadząc artystkę przez labirynt korytarzy. — No, już jesteśmy, czy mogę panią prosić?

Pani Imgarten zamówiła kabinę pierwszej klasy, ale linia ofiarowała jej cały apartament, składający się z salonu, sypialni i łazienki. W salonie stoi lśniący nowością fortepian, na nim kwiaty, białe wizytowe, listy.

Pani Imgarten dziękuje. Najbardziej ucieszył ją fortepian. Choć sama nie gra, jest zachwycona jego wyglądem. — Nawrode cudowny nomył, panie!

dyrektorce — mówi obrzucając go spojrzeniem niebieskich oczu w odcieniu stali.

Henricki zapytuje jeszcze, czy nie życzy sobie czegoś.

— Nie, dziękuję. — W takim razie pozwoli mi pani odejść, obowiązki towarzyskie...

Pani Imgarten pada na krzesło i ziewa z rozkoszą.

— Chwała Bogu, że sobie poszedł — mówi z uśmiechem. — Marto, Marto, gdzie się podziewasz? Jestem śmiertelnie zmęczona.

W drzwiach łazienki zjawia się starsza niewiasta. Lekko pochylona, wygląda na wieśniaczkę, ma na sobie ubiór panny służącej. Twarz jakby wyciosana z ciemnego drzewa, odznacza się wybitną brzydotą, tylko oczy są bardzo piękne. Na widok pani Imgarten te oczy błyskają taką radością, jakby nie widziały jej od lat.

— Chwała Bogu, że już tu jesteście, Ewo — mówi Marta. Jest zupełnie szczerą, była niespokojna, bała się, że Ewa spóźni się na okręt, że ona, Marta będzie musiała sama jechać do Nowego Jorku.

Ewa śmieje się. — No, widzisz, jestem. Jakże ci się powodzi? — odpowiada szczęśliwa, że znowu ogląda tę dobrą twarz, znowu czuje się, jak w domu.

Marta przypatruje się jej bacznie i potrząsa z niezadowolonym głową.

— Wyglądasz marnie, znać zmęczenie, znać! Nie, ci ludzie, ten tryb życia, zamęczył się na śmierć.

— Ależ daj spokój, Marto! Czy jest kawa?

— Postawiłam już wodę.

— Ale kawa musi być bardzo mocna, słyszysz?

Artystka znowu ziewa.

II. Siatki napełnione przesyłkami pocztowymi ciągle jeszcze idą w górę. Czy do dwunastej uporają się z całym transportem? Mostek kapitałski „Kosmosu” mieszczący się na wysokości szóstego piętra wielkich domów, jeszcze jest pusty. Ale na dziesięć minut przed dwunastą ludzie z bulwaru dostrzegają w oszklonej kabinie jakieś głowy. Siwłosy grube, który wygląda na wiejskiego proboszcza, to komendant storku Terhusen. Zdjął czapkę, macha nią w kierunku tłumu zebranego na wybrzeżu. Komendant żegna żonę i córki, które stoją na molo, w pewnej odległości od mrovia ludzkiego — panie, ubrane w jasne wiosenne płaszczki, machają chusteczkami. Po chwili giną w tłumie. Oficero- wie na mostku podnieśli słuchawki telefonów. Dymiące holowniki ruszają z miejsc. Nadchodzi poważna chwila.

Marynarze stanęli w pogotowiu, by na rozkaz odsunąć ciężką kładkę, łączącą jeszcze statek z bulwarem. Ale w ostatniej chwili zajechał jeszcze taksówka. Wysiada z niej w pośpiechu jakiś człowiek w jasnoszarym płaszczu. W podnieceniu i pośpiechu zapomina o zaplaceniu należności za przejazd. Przystanął na chwilę, patrzy na olbrzymią ścianę statku. Ma wyraz niepewny, niezdeterminowany, jakby chciał jeszcze zawrócić. Podbiega do niego steward, bierze walizki. — Niech pan będzie łaskaw pośpieszyć się — mówi — za chwilę zaborą kładkę Kabina 312, pokład C.

III. Szczęśliwy to traf, że Warren Prince, przedstawiciel Universe Press w Nowym Jorku przybył na statek już rano i od razu, zakasawszy rękawy, zasiadł nad swoją maszyną do pisania. Na nosie miał czarne okulary, ciemne loki spadały mu w nielącznie na czoło. Musi skończyć swoje sprawozdanie, zanim statek odbije od brzoju. Warren Prince poznał dokładnie wszystkie tajemnice kolosa. Rozmawiał ze stewardami, z oficerami, z dyrektorem Henrickim, z konstruktorem okrętu, nazwiskiem Schelling, z inżynierami, palaczami, pasażerami. Przez całą godzinę jeździł windą z dołu na najwyższe piętro i z powrotem.

Maszyna drżała i dygotała. Prince śmiał się. Od czasu do czasu deklamował na głos, co napisał. Należał do ludzi, umiających entuzjastycznie się ockręcać, „Kosmos” budził w nim entuzjazm. Świat wzbogaca się o prawdziwy cud, cud ten zwie się „Kosmos”.

— Niech pan będzie łaskaw pośpieszyć się — mówi — za chwilę zaborą kładkę Kabina 312, pokład C.

III. Szczęśliwy to traf, że Warren Prince, przedstawiciel Universe Press w Nowym Jorku przybył na statek już rano i od razu, zakasawszy rękawy, zasiadł nad swoją maszyną do pisania. Na nosie miał czarne okulary, ciemne loki spadały mu w nielącznie na czoło. Musi skończyć swoje sprawozdanie, zanim statek odbije od brzoju. Warren Prince poznał dokładnie wszystkie tajemnice kolosa. Rozmawiał ze stewardami, z oficerami, z dyrektorem Henrickim, z konstruktorem okrętu, nazwiskiem Schelling, z inżynierami, palaczami, pasażerami. Przez całą godzinę jeździł windą z dołu na najwyższe piętro i z powrotem.

Maszyna drżała i dygotała. Prince śmiał się. Od czasu do czasu deklamował na głos, co napisał. Należał do ludzi, umiających entuzjastycznie się ockręcać, „Kosmos” budził w nim entuzjazm. Świat wzbogaca się o prawdziwy cud, cud ten zwie się „Kosmos”.

Ciąg dalszy nastąpi.

# Sport i wychowanie fizyczne

## Łódź — Śląsk o puchar Polski

W dniu 3 maja rozegrane zostaną następujące mecze piłkarskie o puchar Polski:

Wolyn — Warszawa w Lucku, sędzią p. Brach ze Stanisławowa.

Polesie — Wilno w Brześciu n B., sędzią p. Maklak z Białegostoku.

Stanisławów — Lublin w Stanisławowie, sędzią p. Strzelecki ze Lwowa.

Zagłębie — Poznań w Sosnowcu, sędzią p. Blachut ze Śląska.

Pomorze — Białystok w Toruniu, sędzią p. Kakiel z Poznania.

Łódź — Śląsk w Łodzi, sędzią p. Medwila z Krakowa.

### MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POGONI

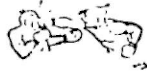
W niedzielę dnia 30 maja odbędą się na boisku Miejsk. Koszar W.F. w Katowicach (główny Pogoń) lekkoatletyczne mistrzostwa klubowe KKS. Pogoni.

Początek zawodów o godz. 10 — udział wszystkich lekkoatletów klubu obowiązkowo.

### ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „STADIONU”

W najbliższą niedzielę K. S. Stadion Chorzów organizuje lekkoatletyczne mistrzostwa klubowe w kategorii panów, seniorów — juniorów. Kierownictwo sekcji prosi tą drogą wszystkich członków o liczny udział w zawodach. Początek zawodów o godz. 9.30 rano na stadionie w Chorzowie.

Reprezentacja Śląska wystąpi w Łodzi w następującym składzie: Zdeblock, Gemza, Ibram, Mikulda, Piec II, Fica, Piec I (?), Piontek, God, Wilimowski i Wodarz. Bramkarz rezerwowym Mrugała.



## Zawody bokserskie w Nowym Bytomiu

W piątek, dnia 5 maja 1939 r. odbędzie się na sali Kasyna Hutniczego w Nowym Bytomiu o godz. 20.00 mecz bokserski pomiędzy miejscowym B. K. S. a drużyną Rybnickiego Tow. Sportowego Rybnik.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie a to ze względu na dobrą formę drużyny Rybnickiej — o czym świadczą ostatnie wyniki osiągnięte przez ten klub oraz na wystąpienie w drużynie B. K. S. u po dłuższej przerwie starych zawodników z braćmi Krawczykami na czele, oraz Macioszkiem i Czystem.

Drużyny wystąpią w swoich najlepszych składach.

Przed meczem drużyn — odbędą się walki młodzików B. K. S. u

### Z KIM WALCZYĆ BĘDZIE LOUIS.

Do walki z mistrzem świata w wadze ciężkiej amerykańskim bokserem Joe Lousem, star-

## Wygrać z Vorwaertsem to hasło RKS-u na najbliższą niedzielę

RKS. Katowice postawił sobie za punkt ambicji powiększenia szeregu ostatnich zwycięstw drużyn polskich nad niemieckim zespołem szczy-

plniaka Vorwärts Katowice. Klub robotniczy ma do zmagania ciemną plamę porażki z St. Maria z obiegłej niedzieli i dołoży wszelkich starań, aby uzyskać zwycięstwo nad znajdującym się ostatnio w słabej formie Vorwärtsom.

Zawody odbędą się w niedzielę dnia 30 maja na boisku Naprzodu w Załężu o godz. 10 rano.

Panie RKS-u rozegrają mecz szczyplniński z IFG. Katowice również w niedzielę 30 maja, jednak na boisku Okr. Obródka W. P. przy strzelnicy koło parku Kościński o godz. 15.

### SZWECJA — DANIA W TENISIE.

Ten sowe reprezentacje Szwecji i Danii walczyć będą w Sztokholmie w dniach 19—21 maja o puchar Davisa w drugiej rundzie.

## Polska — Szwecja w piłce ręcznej w Katowicach 18-go czerwca

Polski Związek Piłki Ręcznej powierzył St. O. Z. P. R. zorganizowanie meczu międzynarodowego w szczyplniaku Polska —

Szwecja. Jak się dowiadujemy spotkanie odbędzie się w dniu 18 czerwca br. w Katowicach.

Mecz zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, gdyż w lka ręczna stoi w Szwecji na wysokim poziomie. Będzie to trzecią pierwszą międzynarodową mecz w tej gałęzi sportu na Śląsku.

### ZAWODY K. P. W.

Dnia 30 kwietnia o godz. 9 rano odbędą się na boisku K. P. W. przy ul. Bankowej w Katowicach zawody klubowe w następujących konkurencjach:

Seniorzy: Bieg: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10000 m, 20000 m, 50000 m, 100000 m. Skok: w dal, o tyczce. Rzuty: dysk młot, oszczep, kula.

Juniorzy: Bieg: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10000 m, 20000 m, 50000 m, 100000 m. Skok: w dal, o tyczce. Rzuty: dysk młot, oszczep, kula.

Panie: Bieg: 60 m, 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1500 m, 5000 m, 10000 m, 20000 m, 50000 m, 100000 m. Skok: w dal, o tyczce. Rzuty: dysk młot, oszczep, kula.

### PRZYKRE NASTĘPSTWA KONTUZJI.

Jeden z zawodników piłkarskich z sosnowieckiej Unii kontuzjowany w głowę na meczu Zagłębianka — Unia stracił przytomność po skonczonych zawodach.

Po ocuceniu okazało się, że piłkarz zaniewidział Poddany opiece lekarskiej po dwóch dniach wrócił do zdrowia. Jak się okazało, niedomaganie wrzeczki wywołane było kopnięciem w głowę które wywołało chwilowe zapalenie siatkówki.

### JEZDZCY POLSCY ZAPROZENI DO RYGLI.

Polski Związek Jeździecki otrzymał zaproszenie od Związku Lotewskiego na międzynarodowe zawody w Rydze we wrześniu br.

## F. T. C. i Hungaria chcą przyjechać do Polski

Spośród licznych ofert krajowych i zagranicznych klubów sportowych jakie wylądowały do zarządku K. S. Ruch wymienić należy oferty z 3 drużyn węgierskiej ligi a mianowicie: F. T. C., który projektuje swój przyjazd do Ruchu na 2 mecze w czerwcu lub z początkiem sierpnia.

Hungaria chce przyjechać w lipcu. Niemzeti, która zjeżdża do Ruchu na jedno spotkanie już w następnym tygodniu w

dzień Święta Narodowego 3 maja br. Ponadto P. Z. P. N. na to spotkanie wyraził już zgodę, przebieg będzie to drug. z kolei występ w bieżącym roku na stadionie Ruchu węgierskich piłkarzy.

Ponadto Ruch otrzymał zaproszenie z V. F. B. Stuttgart na rozegranie 2—3 meczy w Sztutgarcie.

W czerwcu bież. roku sekcja bokserska K. S. Ruch obchodzi swe 10-ecie. Z tej okazji projektuje Kierownictwo sekcji urządzenie czwórmeczu bokserskiego z udziałem mistrza Polski „Warty”, Sławia z Rudy, IKB. Świętochłowice i drużyny gospodarzy który ich zawodów wystąpi już w zmienionym składzie. Warta poznańska zaproszenie przyjął i zawody już zakontraktowano.

## Głosy innych...

Ostatni występ wojskowych szermierzy w Budapeszcie wywołał w prasie polskiej bardzo żywe oddźwięki. Krakowski tygodnik „Raz, Dwa, Trzy” tak pisze o tych zawodach:

„Miało być sędzią wybrać, jak m. c. osiem była dla nas wadomą, że lara naszej drużyny, mjr. Segda zerwał śmiało w nadziei o starcie jego nie może być mowy! Drużyna nasza składałaby się w takim razie z Susk ego i Dobrowolskiego oraz dwu debiutantów, por. Zapaśnika i ppor. Lisa, dwudziestodwuletniego szermierza, bezwzględnie zdolnego, lecz bez żadnej futyny turniejowej. Wobec drużyny składającej się z najlepszych szermierzy Węgry, Kovácsa i Maszlaję oraz Homorodiego i Zreyczego, szanse naszej drużyny przedstawiały się żałosne.

Gdy nadzieje nasze na poprawę stanu nóg, Segdy okazały się złudne, nie posadaliśmy się z żalu i zmartwienia. Gdy wadomość o tym dotarła do Węgrów, uczyniła we wszystkich klubach duże wrażenie. — Wypytywano się troskliwie i wypowiadano gorące wyrazy współczucia. Wreszcie Węgierski Oficcerski Klub Szermierzy, jako gospodarz uczynił gest prawdziwie rycerski i rzadki nawet w krainie wojskowej „fair play”: oto postanowił wycofać swego najlepszego szermierza Kovácsa z drużyny i wetawić na jego miejsce kogoś, odpowiadającego poziomowi ppor. Lisa.

Decyzja ta została przyjęta w jakimś aplauzie węgierskich szermierzy, a z prawdy wzmocnieniem przez Polaków. Zamiast Kovácsa startował miał 19-letni absolwent Podchorążówk — podch. Nemeth.”

Był to istotnie gest rycerski na jaki zdobyć się może tylko naród o wielkiej kulturze.

W akademickiej „Dekadzie” czytamy:

„W odbywających się obecnie w całej Polsce biegach na przełaj zwraca uwagę zupełny brak studentów. Czyżby to oznaczało, że AZS-y nie rozporządzają długodystansowymi biegaczami?”

Tak jest niestety. Instytucja A. Z. S., która tak wspaniale prosperowała przed kilkoma jeszcze laty, teraz jakoś, mimo zapowiedzi panych zmian, nie mogą jakoś ruszyć nierzęd. A szkoda!

## Odezwa do lekkoatletów



W wysiegu ofiarności na cele obrony Państwa nie możemy być obojętni. Wzruszające przykłady wielkiej ofiarności całego społeczeństwa polskiego, wszystkich klas od najuboższych składających z radością groź wiodę — to świadectwo zdania przez społeczeństwo egzaminu gotowości patriotycznej i zadokumentowana czynem, że sprawa polskiej loty powietrznej leży głęboko na sercu każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej.

W tej intencji Związek Lekkoatletyczny subskrybował pożyczkę Obrony. Przewidując jej kwotę 1000 zł. wzywając wszystkie kluby lekkoatletyczne do masowego udziału w subskrypcji. Oprócz ofiar gotówkowych należałoby na cele pożyczki Obrony przeciwlotniczej przeznaczyć w całości czyste dochody z najbliższych imprez lekkoatletycznych.

### ZMIANA TERMINARZA ZAWODÓW.

1) projektowane na dzień 14. V. br. mistrzostwa okręgowe juniorów odbędą się w Świętochłowicach.

2) zawody propagandowe w Trzyńcu odbędą się zamiast 11 czerwca br. w dniu 2 lipca br.

3) mistrzostwa główne panów odbędą się w Poznaniu zamiast 1—2 lipca br. w dniach 8—3 lipca br.

4) Zawody międzyokręgowe pan i panów Łódź — Śląsk odbędą się w Łodzi w dniu 17 września br.

### MISTRZOSTWA OKRĘGOWE.

Zgodnie z terminarzem zawodów na rok 1939 przeprowadzone zostaną mistrzostwa okręgowe jak następuje:

1) w dniach 13—14 maja br. mistrzostwa okręgowe klasy „C” w Katowicach na stadionie WF i PW (dawniej Pogoń) 13-go godz. 16.30 14-go godz. 9.30.

2) dnia 21 maja br. mistrzostwa okręgowe juniorów na stadionie WF i PW w Świętochłowicach, początek o godz. 10-tej.

3) dnia 20—21 maja br. mistrzostwa okręgowe klasy „B” Panów na stadionie WF i PW w Katowicach. Początek dnia 20 o godz. 16.30 dnia 21 o godz. 9.30.

4) dnia 21 maja br. mistrzostwa okręgowe kl. „B” Pań na stadionie WF i PW w Chorzowie. Początek o godz. 9.30.

5) w dniach 3 : 4 czerwca br. mistrzostwa okręgowe kl. „A” Panów w Chorzowie na stadionie WF i PW Program minutowy i czas rozpoczęcia zawodów podany zostanie w osobnym komunikacie.

### PROGRAM ZAWODÓW:

a) dla juniorów: bieg: 100, 200, 400, 800, 1500, 3000, 5000, 10000, 110 m. przez pł. 400 m. przez płotki, 4x100 i 4x400 m. — skoki: w dal, w wysz. trójskok i o tyczce — rzuty: dyskiem, oszczepem, młotem i pchnięcie kulą.

b) dla pań biegi: 60, 100, 200, 400 m. 80 m. przez płotki, 4x100 i 4x200 m. — skoki: w dal i w wysz. trójskok i o tyczce — rzuty: dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą.

c) dla seniorów: biegi: 100, 200, 400, 800, 1500, 3000, 5000, 10000, 110 m. przez pł. 400 m. przez płotki, 4x100 i 4x400 m. — skoki: w dal, w wysz. trójskok i o tyczce — rzuty: dyskiem, oszczepem, młotem i pchnięcie kulą.

### PRZED OBOZEM KOSZYKARZY.

Jak donosiliśmy, w niedzielę nadchodzący rozegrany zostanie w Poznaniu mecz koszykarski między reprezentacją reprezentacji Polski i Polonii Łódź.

Po meczu zastawiony zostanie skład treningowego obozu dla czelowych naszych koszykarzy, który odbędzie się w okresie od 7 do 18 maja. Oboz ten będzie miał charakter przygotowawczy przed wystąpieniem naszej reprezentacji w turnieju o mistrzostwo Europy w Kownie.

W skład obozu wejdzie ok. 20 zawodników. Kierownictwo obozu objmie p. Nowak, trenerem będzie p. Klyszecki.

### ZAWODY SPORTOWE W BOGUCICACH

Zespół Towarzystwa Bogucice — Zawódzie przeprowadza w czasie od 20 4 br. do 3 5. br. zawody sportowe z udziałem wszystkich półwłoskich młodzieżowych organizacji, z następującym programem:

1) Zawody strzeleckie o mistrzostwo drużynowe Bogucice — Zawódza w dnach 20. 4. i 1. 5. maja br. przy boisku Sokola w Bogucicach.

2) zawody w pływaniu, dnia 1 maja o godz. 19.00 w Łazni Miejskiej.

3) zawody w grze koszykowej, w siatkówce szóstkowej i trójkowej na boisku Sokola w Bogucicach w dnach 20. 4. i 1. 2. maja.

4) zawody lekkoatletyczne na boisku Sokola w Bogucicach, dla seniorów i juniorów w niedzielę, dnia 30. 4. o godz. 15-tej, zaś dla chłopów do 15 roku życia w poniedziałek, dnia 1. 5. o godzinie 16.30.

5) bieg na przełaj w dniu 3 maja o godz. 15. Start i meta w parku przy kopalni „Katowice”

6) zawody w marszu forsownym na przestrzeni około 4 km w dniu 3 maja. Start i meta w parku przy kopalni „Katowice”. Start o godz. 16.

Blizszych informacji, dot. zawodów udziela naczelnik Sokola p. Kurzeja Bernard.

### BIEGI NARODOWE NA PRZELAJ BEZ MŁODZIEŻY.

Ministerstwo W. R. i O. P. wydało zakaz organizowania w dniu 3 maja narodowego biegu na przełaj dla młodzieży szkolnej.

### BIEG NA PRZELAJ W BUDAPESZCIE

W Budapeszcie rozegrany został bieg na przełaj o mistrzostwo Węgry na dystansie 10 200 metrów. Zwyciężył Szilagy, w czasie 32:30,6 min.

### KOBIECE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W TURYNIE

W zawodach lekkoatletycznych w Turynie znalazła biegaczka włoska Testoni zajęła pierwsze miejsce w biegu na 100 m. w czasie 12,5 sekund i na 80 m. z płotkami: 12,2 sekund.

### ANGLICY NIE WYJADĄ DO NIEMIEC

Jak donosiliśmy, ligowe angielskie drużyny Arsenal zrezygnowała z projektuowanego tournée po Niemczech, jakie nastąpić miało latem t. n. Niemcy zaprosił wówczas na podobne tournée inny zespół angielski, Westham United. W tych dniach i ta drużyna zrezygnowała z propozycji oemickiej.



SOBOTA 29 kwietnia

Dziś: Plotra m.
Jutro: Katarzyny Św.
Wsch. sł.: 4.06.
Zach. sł.: 18.38.

DEPEZA ŚLĄSKIEGO O. Z. N. DO MIN. BECKA

WARSZAWA, 27. 4. PAT. Pod adresem p. ministra Józefa Becka wpłynęła depeza treści następującej:

Zgromadzeni na uroczystym zebraniu członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego oddział Halęmba, pow. katowicki składamy Ci, Panie Ministrze gorące uznanie i wdzięczność, że z jasnością przewidywań, mądrością, ponowną, czujnością nad dobrem państwa strzeżes honoru i godności narodu, realizując w pełni wskazania Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Powodzenie wystawy prac prof. P. Stellera

Z powodu wielkiego zainteresowania wystawami umieszczonymi w salach recepcyjnych Sejmu Śląskiego, dowiadujemy się, że wystawa ta będąc przedłużoną do 7 maja. Dotychczas wystawę zwiedziło przeszło 3 000 osób. Tak pięknych wystaw dawno nie było w Katowicach. Na ruchomej Wystawie Sztuki znajdują się dzieła czołowych artystów - malarzy polskich ze zbiorów państwowych. Zaś zbiorowa wystawa prac śląskiego artysty - malarza prof. P. Stellera jest niezwykle bogata pod względem tematu jakiejś różnorodności technicznej. Widzimy tam przede wszystkim piękno ziemi i bogactwo stróżów i typów ludu Śląska Górnego i Cieszyńskiego. Poza tym wiele akwareli i rysunków prawie z całej Polski. Są wspaniałe krajobrazy Tatrz. Żywiołaczny, Podhala, Lemkowszczyzna, Bujkowszczyzna, Wschodnie Małopolski, Wołynia, Polessa, Białorusi, okolice Warszawy i Pomorza.

8 nagród ze złotym medalem paryskim, które otrzymał P. Steller na wystawach i konkursach w kraju i zagranicą, są dla jego prac najwagłęjszą reklamą. Tęż sferę kulturalną nie tylko Katowic, ale i zamiejscowców żywa interesują się jego bogatym dorobkiem artystycznym. Dochód z bileto- wstępu P. Steller w całości przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej.

Niech nikt nie ośmiśla skorzysta- z tej rzadkiej okazji zobaczenia piękna Polski zaklętej w obrazach P. Stellera. P. Steller otrzymał premie w postaci pięknych drzeworytów, które będą rozdane po zamknięciu wystawy - miannowicie na każde 100 sprzedanych biletów po 70 groszy, jeden drzeworyt.

Wystawę prac P. Stellera pięknie uzupełniają wspaniałe rzeźby B. Langmana.

Jutro w niedzielę

placówka subskrypcyjna

WŁ. KAFTAL

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2

przyjmuje zapisy na

Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

przez cały dzień do godz. 19-tej.

Zakaz sprzedaży alkoholu w dniu 1 maja

(-) Ukazało się rozporządzenie starosty powiatowego powiatu katowickiego, zakazujące sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w dn. 1 maja br. Winni przekroczenia tego rozporządzenia zostaną ukarani w drodze administracyjnej w myśl odo- noanych przepisów.

30 KWIEŹNIA I 3 MAJA RÓWNIEMOŻNA SUBSKRYBOWAĆ P. O. P.

(-) Celem umocnienia jak najszerszym wariantem społeczeństwa spełnienia obow- ażującego w ostat- nich dniach subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, wszystkie placówki subskrypcyj- P. O. P. przyjmować będą zapisy na pożyczkę również w niedzielę, dnia 30 kwietnia i w święto narodowe dnia 3 maja w godzinach normalnego urzędowania. Podobnie i urzędni oraz agencje pocztowe będą przyjmowały w tych dniach wpłaty. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na kwota PKO w tych 4 dniach godzinach urzędowych, jak w dnie powszednie.

BACNOŚĆ POWSTAŃCZĄ Z RACIBORSK.

(-) Zebranie Grupy Rybnickiej Zw. Powst. Śl. Uch. Pow. Racibórz odbędzie się 30 kwietnia o godz. 16 w klubie p. Sokoł przy placu Zamkowy.

Młodzież niemiecka w Rybniku prowokuje

Oburzające zażęcie przed gmachem sądu

Restauracja Pod Zamkiem znana jest rybniczanom, jako siedziba niemieckich organizacji w Rybniku. O antypolskich nastojach członków tych organizacji, dopuszczających się ostatnio prowokacji w stosunku do społeczeństwa polskiego pisaliśmy dosyć często. Tym razem przyjdzie nam powiadomić o- pinie polską o nowym akcie brutalnej prowokacji. Donoszą nam mianowicie z Rybnika, że w ubiegły czwartek w restauracji Pod Zamkiem wysłała grupa młokosów niemieckich, która udata się przed gmach sądu przy ul. Młyńskiej, wznosząc prowokacyjne okrzyki. W pewnej chwili ktoś z gromady rzucił kula-

biłdową w okno mieszkania naczelnika sądu. Szybko rozprysła się w kawałki, a kula wpadła do mieszkania nie czyniąc na szczęście nikomu krzywdy. Natychmiast na miejsce oburzającej demonstracji przybyła policja, która zaprowadziła porządek. Kilku demon- strantów aresztowano. Młodymi innymi został również przytrzymany proces Turnversteinu „Vorwaerts” - Walenty Smółka, którego o- sadzono w jednej celi z niejakim Szabestą. Smółka w celi zachowywał się nadal w sposób prowokacyjny, o czym zawiadomiono władze. Przeciwno Smółce zostana wyłączone dalszatkowe dochodzenia.

Nie trzeba dodawać, że skandaliczne zachowanie się młokosów niemieckich wywoła- ło oburzenie ludności Rybnika.

ZESPÓŁ TEATRU IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH NA DOZBIROJENIE ARMII

Zespół Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach złożył na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł 6220 w Kiermasznej Kasie Oszczędności m. Katowic, oraz zł 1237 jako dobrowolna ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej, będący tym wyraz swych uczuć patriotycznych.

PKO. przyjmuje wpłaty na POP. w niedzielę

P. K. O. zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 30 kwietnia br. w godz. od 10-tej do 14-tej oraz w dniu 3 maja br. w godz. od 10-tej do 19-tej kasy: Centrali P. K. O., Oddziałów oraz Banku P. K. O. będą przyjmowały zgłoszenia i wpłaty na Po- pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

KALISZANIE, BACNOŚĆ!

(-) W sobotę 29 b.m. o godz. 7.30 wprawy- ren, w sali restauracji „Patria” przy ul. M- kowicza w Katowicach odbędzie się zebranie towarzyskie Koła b wychowanków szkół ka- tówickich, zamieszkanych na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Zarząd Koła uprzejmie prosi: St. Kołogów o łaskawe przybycie wraz z rodzinami.

Rehabilitacja Inżyniera

W styczniu br. odbyła się w Sądzie Grodzkim w Katowicach rozprawa przeciwko inż. Piotrowi Szwałochowi, oskarżonemu o rzeko- mone przywłaszczenie kwot z ogłoszeń, um- oieszczonych w wydanej specjalnie jednodno- wce w związku z 15-leciem założenia pierwszej polskiej szkoły technicznej na Śląsku.

Wyrok w tej sprawie zapadł skazujący jed- nak inż. Szwałocha, twierdząc przed sądem iż jest niewinny, zgłosił skargę apelacyjną. W tych dniach Sąd Okręgowy w Katowicach jako instancja odwoławcza rozpatrywał tę sprawę ponownie i w rezultacie po zapoznaniu się z tem sprawę wyrok I instancji całkowicie uchwilił, uwalniając inż. Piotra Szwałochę od winy i kary.

Inż. Szwałoch jako pionier polskiego szkol- nictwa technicznego na Śląsku odzierał bar- dzo poważną rolę w życiu społecznym, toż wiadomość o wyroku uniewinniającym, który całkowicie rehabilituje inż. Szwałocha, tym chętniej zamieszczamy na łamach naszego pisma.

KEAMSTWOM NAUKI

i propagandy hitlerowskiej odpowiada co dzień 400 kół T. C. L. i 1.700 bi- bliotek T. C. L. województw zachod- nych, książkami, gazetami, wykładami i audycjami radiowymi. Na tę pracę złoży ofiarę w dniu 3-go Maja.

29 kwietnia proces „Bund Deutscher Maedel”

25 bm. Sąd Grodzki w Gnieźnie rozpatry- wał sprawę 7 Niemców, oskarżonych o prze- kroczenie granicy Państwa Polskiego w 1934, 1936, 1937 i 1938 r. Sąd skazał za przekro- czenia granicy w r. 1934 Dittmannównę, Schroetterównę, Hoffmayera, Warmę, Ditt- manna i Menzelową po 6 tygodniom aresztu i 500 zł grzywny, lecz na podstawie amnestii

kary te zostały darowane. Za dalsze przekro- czenia Sąd wymierzył Dittmannównie łącznie 6 tygodniom aresztu i 900 zł grzywny oraz Schroetterównie łącznie 5 tygodniom aresztu i 700 zł grzywny. — 29 bm. przed Sądem Okręgowym odbędzie się rozprawa o organizowa- nie i należenie do tajnej organizacji „Bund Deutscher Maedel”.

Rocznica powstań śląskich w Warszawie

Katowice, 28 kwietnia.

W nocy z 2 na 3 maja rb. upływa 18 lat od momentu wybuchu III Powstania Śląskie- go, które zespółło ostatecznie Górny Śląsk z Małopolską. W dziejach powstańców zryw Śląskiego Ludu z lat 1919, 1920, 1921 i 1938 r. (Zaolzie) mają swoje doniosłe znaczenie i do- kumentują żarliwie przywiązanie ludu do oj- czystej ziemi oraz gotowość zbrojnego czynu Narodu. Ścisłe rocznice Powstań Górnoślą- skich w tym roku przypadają: 20-lecie I Pow- stania w dniu 15 sierpnia, 19-lecie II Pow- stania w dniu 19 sierpnia i 18-lecie III Pow- stania w dniu 2 maja (w nocy). Najuroczy- ściej obchodzi rocznicę III Powstania pow- stańcy, zgrupowani w swym Związku w Ka- towicach oraz w Warszawie.

Zarząd gminy stołecznej Związku Pow- stańców Śląskich (Warszawa, Osolińskich 6, tel. 303-65) organizuje uroczysty obchód 18 rocznicy wybuchu Powstania, w czasie którego odbędzie się nabożeństwo za poległych, zło- żenie wieńca w Belwedrze — oddanie hołdu pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsud-

skiego, złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, białki powstańczej na placu Mar- szalka Piłsudskiego, dekoracja odznaczonych powstańców, transmisja uroczystości z Kato- wic, założenie i poświęcenie kamienia węgl- nego pod budowę Osiedla Powstańców i Nie- podległościowców w Zastawiu — Annie koło Warszawy na terenach, należących do Ada- ma hr. Branickiego.

W walkach powstańczych na Górnym Ślą- sku brało udział wielu warszawian, a nawet warszawianek, to też spodziewać się należy, że mieszkańcy stolicy poświęcą tłumnie ucz- cide pamięć poległych bohaterów. W III pow- staniu poległo 2 000 i tyleż prawie zostało rannych — gorącym sercem powitają rocznicę bohaterów walk ludu śląskiego, nieknie zapisującego się w dziejach wojny o Wolność i Niepodległość Rzeczypospolitej aż po ostat- nie walki o Zaolzie we wrześniu 1938 roku, mając w pamięci słowa Marszałka Polski Ed- warda Smigłego-Rydzas: „Powstańcie — to ucieleśnienie bohaterstwa w ciągu długiego okresu dziejów Polski”.

Przemysłnik pod kołami pociągu

W ubiegły czwartek około godz. 12.45 na- torze kolejowym w pobliżu szybu „Wyzwolenia” w Chorzowie uległ nieszczęśliwemu wy- padkowi znany przemysłnik Alfred Geisler za- mieszkujący w Chorzowie (Kresowa 24). Ge- isler usiłował wskoczyć na wagon pociągu to-

warowego zdążającego z Chorzowa III do By- tomia i poślizgnął się tak nieszczęśliwie, że upadł pod koła pociągu, które mu odcięły prawą nogę powyżej kostki. Rannego przemysł- nika w stanie groźnym przewieziono do szpi- tała miejskiego w Chorzowie.

Młodzież do lotnictwa!

Jednym z najważniejszych czynników po- legi wojskowej w nowoczesnym państwie jest lotnictwo.

Bombardowanie, ostrzeliwanie, praca wy- wiadcząca, łącznościowa, zwalczanie lotnic- twa nieprzyjacielskiego oraz działania pomoc- nicze, jak zaopatrywanie w żywność amuni- cję, przerzucanie oddziałów wojskowych za pomocą samolotów transportowych — oto roz- liczne zadania lotnictwa wojskowego, pocią- gające za sobą olbrzymie zapotrzebowanie za- równo w sprzęcie, jak i w ludziach.

My Polacy możemy o sobie powiedzieć, że pod względem jakości personelu i sprzętu stoi- my na jednym z czołowych miejsc świata. Samoloty nasze wzbudzają podziw zagranicy, nasi lotnicy cieszą się powszechną opinią ja- ko jedni z najlepszych.

Potrzeba nam tylko jednego — zwiększe- nia ilości. Potrzeba nam napływu młodzieży zdrowej, silnej, pełnej zapалу do lotnictwa.

Polacy odznaczają się szczególnymi zdol- nościami lotniczymi. Lotnictwo nam odpowia- da. Daje ono bujnej polskiej naturze szerokie pole do zdrowego, mocnego wyzycia się, daje źródła najpiękniejszych wrażeń i emocji, trzy- mające jednocześnie w koniecznych karbach nasze skłonności do pewnego braku dyscypli- ni i systematyczności.

Służba lotnicza wymaga bezwzględnie wa- lorów natury fizycznej, jak zdrowego serca, płuc, dobrego wzroku, spokojnych nerwów, a także dużych walorów epokowych duchowej. Trze-

ba bowiem pamiętać, że lotnik ma powierzony sobie szereg wartości setek tysięcy złotych, życie swoje i towarzyszy, musi nieraz spro- stać sytuacji trudnym do pokonania, w któ- rych spokój i zimna krew rozstrzygają o bez- pieczeństwie i o wywiązaniu się z trudnych, powikłanych i bardzo odpowiedzialnych za- dań bojowych.

Opanowanie, silna wytrwała wola, poczu- cie obowiązku i bezgraniczne koleżeństwo grają dominującą rolę w pracy lotnika. Nie też dziwnego, że droga do lotnictwa wojskowego jest dość długa i trudna, a konieczność zapra- wy oraz nabycia pewnej sumy wiadomości teoretycznych pociąga za sobą parę lat pracy. Nie należy się tym zrażać. Pokonywanie trud- ności i wysiłek w pracy są tylko miarą siły duchowej i drogą do wyrobienia.

Wielu jest takich, którym słaby wzrok czy jakaś inna wada organiczna zamyka drogę do lotnictwa. Zostaje dla nich szerokie pole w dziedzinie techniki lotniczej, konstrukcji, me- teorologii itd. Poza tym niezakwalifikowanie jako lotnika wojskowego niekoniecznie wy- łącza możliwość latania na samolotach turystycz- nych w Aeroklubach.

Dla oficerów technicznych istnieje trzy- letnia szkoła Podchorążych „Grupa technicz- na” w Warszawie, przy czym każdy z uczi- nów przechodzi obowiązkowe przeszkolenie na typie szkolnym RWD 8 używanym także w lotnictwie sportowym.

Dla młokosów pragnących wstąpić do

służby lotniczej jest szkoła podoficerska w Krośnie. Obok ogólnego wykształcenia specja- lizują się w różnych gałęziach lotniczych, także w pilotażu.

Kandydaci na lotników przedpoborowi i poborowi przechodzą najpierw w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich szczegółowe bada- nia fizjologiczne i psychotechniczne, spraw- dzające nie tylko stan zdrowotności organi- zmu, ale i wytrzymałość nerwową, orientację, poczucie równowagi, pamięć wzrokową itd.

Kandydaci zakwalifikowani przez „Centrum Badań” zostają wysłani na kurs szy- bowcowy do Ustjanowej.

Po kursie szybowcowym przedpoborowi zakwalifikowani na lotników przechodzą pier- wsze przeszkolenie na samolotach RWD 8 ty- pu szkolnego w ośrodkach P. W. lotniczego lub w szkołach Lotniczych L. O. P. P. dla przed- poborowych. Szkoły takie mamy w Białku, Stanisławowie, w Świdniku pod Lublinem i w Masłowie pod Kielcami u stóp Gór Święto- krzyskich.

Poborowi idą do Podchorążówki Lotniczej w Dęblinie. Szkoła ta ma wyrobione tradycje lotnicze, dała nam już 11 roczników wybit- nych lotników.

Pod względem organizacji i urządzeń szko- ła Dęblińska stała się wzorem dla wielu szkół za granicą.

Kurs trwa trzy lata; piloci otrzymują cał- kowicie przeszkolenie włącznie z nauką akro- bacji na samolotach myśliwskich, obserwato- rzy zaś całkowicie wyszkolenie obserwato- rskie.



TEATR W ST. WYSPYANSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR:
Niedziela o godz. 15.30: "Ojciec" dla szkół.
O godz. 20: "Tea" - premiera.
Niedziela o godz. 19: "Zjazd sprawozdawczy Oboru Związku Narodowego" - godz. 16: "Ponad słońce".

"Tea"

W sobotę 28 bm. odbędzie się premiera arcyważnego komedii popularnej autorstwa Albinusa (F. R. Huskowskiego) pt. "Tea". Treścią tej komedii są humorystyczne przykazy mahomiedzkiej rodziny z końcem ubiegłego stulecia.

"Damy i huzary"

W środę 3 maja o godz. 19.45 w dniu Dni Konstytucji 3 Maja odbędzie się w Teatrze im. St. Wyspańskiego w Katowicach uroczyste przedstawienie komedii A. Fredry "Damy i huzary".

W porównaniu z Komitetem Obywatelskim komunikujemy, iż kasa teatru rezerwuje do dnia 1 maja 1000 miejsc w I i II i 1000 w III i IV.

Balet "Harnasie" K. Szymanowskiego.
Niewątpliwie zainteresowanie w sferach artystycznych miasta wzbudziła wiadomość o przyjeździe do Katowic zespołu 40 wybitnych artystów i taneczek Państwowego Teatru w Warszawie.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 19.30: "Ojciec Nikołuz" o godz. 20.
W środę 3 maja o godz. 19.30: "Damy i huzary" o godz. 20.15.

Msza św. za duszę śp. ks. dr. Bolesława Domańskiego

W piątek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 9.30 w Kościele Garnizonowym w Katowicach staraniem Zarządu Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego oraz Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego odbyła się msza żałobna za duszę śp. Ks. dr. Bolesława Domańskiego, zmarłego niedawno Prezesa Związku Polaków w Niemczech, niestrudzonego, ofiarnego bojownika o Sprawę Polską.

Próbna jazda nowego pociągu motorowego

Celem zbadania właściwości ruchowej nowej jednostki motorowej - wagonu dwuczłonowego w dniu 28 kwietnia pod kierownictwem dyrektora departamentu inż. Laguny i inż. Stodolskiego odbyła się pomiędzy Warszawą a Katowicami próbna jazda. Wagon należy do typu najszybszych i z latwością rozwina szybkość do 140 km na godzinę.

Otwarcie Targów nastąpi 30 kwietnia

Zaledwie kilka dni dzieli nas od dnia otwarcia targowców, wspaniale obsadzanych Targów Poznańskich. Nastąpi ono w niedzielę, dnia 30 kwietnia. Po raz pierwszy inauguracja Targów nastąpi - nie jak dotychczas, na terenie targowym - lecz w pięknej auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Z obrad Zarządu Głównego Śląskiego Towarzystwa Rolniczego

Katowice, 28 kwietnia.
Dnia 27 bm. obradował Zarząd Główny S. T. R. Pierwsze posiedzenie po unifikacji organizacyjnej ogólnorolniczych grup p. posł. prezesa Pisarek Józef.
Po raz pierwszy do wspólnych obrad zasiędi przedstawiciele rolnictwa części górnośląskiej, cieszyńskiej i zaolziańskiej województwa śląskiego.

Wiadomości z drugiej strony Odry

ŻYWA POCHODNIA
DANIEC, pow. opolski. W powyższej gminie zaszła niedawno straszna wypadek śmierci 25-letniej córki miejscowego rolnika Kalischa.
W trakcie wzniesienia w piecu ognia dziewczyna polara drzewo nafta, która następnie podpaliła. Z pieca buchnął płomień, zajmując suknię dziewczyny, która w przerażeniu wybiegła na podwórze, wzywając rozpaczliwie pomocy. Niestety pomoc przyszła za późno. Nieszczęśliwa doznała tak ciężkich poparzeń, że w kilka godzin później skonała wśród okropnych boleści.

ZAKRĘT ŚMIERCI

OLESNO. Wracający onegdaj z Olesna do Radłowa miejscowy kupiec i właściciel samochodu uległ na ostrym zakręcie szosy tuż pod wioską rodzinną ciężkiej katastrofie. Gdy samochód znajdował się na ostrym zakręcie szosy, pojawiły się na jezdni trzy osoby. Auto wjechało na przechodniów. Jeden z przechodniów poniósł śmierć na miejscu, pozostali dwaj odnieśli ciężkie obrażenia.
Auto olatło się o maszt telegraficzny, stając się do rowu, gdzie uległo rozbiciu.

Katowice WIEC SŁUŻBY MŁODYCH O. Z. N.

(K) Z inicjatywy Osęgu Śl. Służby Młodych OZN odbędzie się w sobotę, 29 bm. o godz. 19 w sali odczytowej Demu Oświatowego TCL w Katowicach (ul. Francuska 12) zebranie organizacyjne młodoczych, poświęcone sprawie polskich żądań kantonalnych. Ze względu na aktualność i wagę poruszanych na zebraniu spraw, kantonowej Okręgu Służby Młodych OZN proszą członków wszystkich polskich organizacji o jak najliczniejsze przybycie.

WYCIECZKA W JURĘ KRAKOWSKĄ

(K) Polskie Tow. Tatrzańskie Oddział Katowice organizuje na niedzielę, dnia 7 maja rb. wycieczkę w Jurę Krakowską, pod przewodnictwem prof. inż. B. Krzemczak. Wyjazd dnia 6 maja rb. o godz. 15.45 do Rebszyna, gdzie nocleg. W drodze rano przez pa-

Podkreśli należy, że w pogrzebie Ks. Bolesława Domańskiego, który odbył się dnia 25 bm. w Zakrzewiu w gda udział delegacja Komitetu Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego w osobach: Naczelnik W. Marianna Zawadzkiego, dyr. Mieczysława Korzeniowskiego, oraz dyr. Cezarego Szulczewskiego, która na trumnie „probowca Polaków w Niemczech” złożyła wieniec z napisem: „Bojownikowi o Sprawę Polską Komitet Niesienia Pomocy Kulturalnej dla Śląska Opolskiego”. W pogrzebie Ks. Domańskiego wzięło udział nadto szereg osób, z których wymienić należy Prezydenta miasta Katowic dr Adama Kocura, dr Marię Kujawską, przewodniczącą Towarzystwa Polek Marię Tomczakówną, przewodniczącą Towarzystwa Młodych Polek.

Chorzów NIEDZIELNY DYŻUR LEKARSKI W CHORZOWIE

(-) Niedzielny dyżur lekarski dla członków Kasy Chorzów w Chorzowie w dniu 30 bm. pełną będą por. dr Pawłowski - Chorzów, Wolność 3, dr Żoręga - Chorzów, 3 Maja 2 i dr Polczyński - Chorzów-Batory, M. P. Ludzkiego 87. Dyżur trwać będzie od soboty godz. 12 do poniedziałku, godz. 8 rano.

Chorzów subskrybował ponad 4 miliony zł

(-) Na terenie Chorzowa subskrybowano do dnia wczorajszego na pożyczkę P. O. P. ponad 4 miliony zł. Subskrypcją objętych zostało na razie ok. 7500 osób.

Pszczyna WIEC KOBIEC W IMIELINIE.

(P) Dnia 30 bm. odbędzie się w Imielinie na sąd. p. Szwycerkowej o godz. 15 wiec kobiet p. lęskich. Obowiązk. moralnym każdej Polki jest pewne przybycie na zebranie.

O. Z. N. W KRÓLWCU PRZY PRACY.

(P) Miejsce Oddziału OZN urządzą zebranie miesięczne, na które przybyło dużo członków. Naczelnik gminy p. Bańczyk wygłosił referat na temat ideowego zjednoczenia Narodów i Polaków. Przewodnicząca zebrania uchwaliła jednogłośnie subskrybować Pożyczkę Przezwyciężenie. Przebóg zebrania wyprawił imponującą, a zebrani wyrazili miłą brzośnią a naszej niepodległości do ostatniej kropki krwi.

GORLIWA DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU OZN. W KRYKACH.

(P) O. Z. N. w Krykach zwał onegdaj zebrane manifestacyjne w związku z Pożyczką Obrony Przewyciężenie. Na zebraniu wygłoszono trzy referaty. Mieszkańcy Kryk biorą tłumy udział w subskrypcji Pożyczki. Lotniczej oraz objęcia obligacje Pożyczki Narodowej i monety srebrne na rzecz P. O. N.

ZEBRANIE MIESIĘCZNE ODDZIAŁU OZN. W JAROSZOWICACH.

(P) W Jaroszewcach odbyło się zebranie O. Z. N. Referatu p. Antoniego Affy p. t. „Polacy Polski w Europie w dobie obecnej” wygłoszono z dużym zainteresowaniem. W k. n. uchwaliło subskrybować Pożyczkę Przezwyciężenie oraz ustaliło program uroczystości 3-go Maja.



Scena z „Harnasie” K. Szymanowskiego (układ: balmeistrza J. Cieplińskiego), których w dniu 2 maja ujrzymy na scenie teatru katowickiego.

Nowy wynalazek w dziale papierosów

Ostatnim krzykiem mody we Francji i w Anglii, o ile chodzi o palenie, są papierosy z filtrem. Słynna na cały świat fabryka E. Laurenta zainstalowała podobne filtry do swoich wyrobów. Wynalazek polega na umieszczeniu w dolnej części ustnika filtra o długości półtora centymetra z liny lub też specjalnie preparowanej waty, która działa łagodząco i oczyszczająco na dym. Filtry te stosuje się zarówno do papierosów uskokowych jak i bezuskokowych, przy czym smak i aromat tytoniu tylko na tym zyskuje. Podobno Polski Monopol Tytoniowy nowi się z zamiarem wypuszczenia podobnych „filtrowanych” papierosów na rynek.

ZAPROSIENIE NA ZEBRANIE O. Z. N.

(P) W niedzielę 30 kwietnia r.b. odbędzie się zebranie Oddziału O. Z. N. w Wyrach o godzinie 17:00 w sali p. Seemanna w Wyrach.

Matka nie pozwoliła mu się ożenić...

(P) W stawie Wacławki w Goławkowicach małżonkowie z wiochy Łubówka Białecka. Dwie córki sędziwej pani z Balasza zamężnej ożenić się, lecz matka jeza była temu przeciwna i zabarała mu z kieszonki 236 zł grzywki. Wszystko przemawia na tym, że Balasza z tego względu popadł w samobójstwo.

FATALNY WYPADEK PIJANEGO ROWERZYSTY.

(P) Alfons Ozogomen z Polgryznowic, jadąc rowerem, wywrócił się z rowerem tak nieostrożnie, że doznał wstrząsu mózgu. Stwierdzono, że rowerzysta był nietrzeźwy.

Komu kto dogadza?

(P) W ubiegłym tygodniu w siedzibie komarnego powiatu fizyczny oddział wystawowe kaszobski niemniej przy ul. Siergi w Pezynie. Mimo upływu tygodnia władzowie kaszobscy, Wedlichowa (która jeszcze nie opuszcza). Podobno zjednoczenia się to różni agenci „rodzinki” mianowicie: wyciągają i ogadują ten drzew nad dźwiz, uważając to za dowód, że Niemcy w Pezynie to „amerykańscy” sprawy niemieckiej. Nasuwa się przypuszczenie, czy w tym stanie rzeczy Niemcy sami sobie nie „przysięgli” tak dawać, bo Polacy takich chętnych zabawek przecież nie znajdują.

Racjonalne pielęgnowanie skóry

Naturalna odporność fizyczna i chemiczna jest zależna od odpowiedniego natłuszczenia. Naturalna odporność fizyczna i chemiczna jest zależna od odpowiedniego natłuszczenia. Naturalna odporność fizyczna i chemiczna jest zależna od odpowiedniego natłuszczenia.

Zadanie powyższe rozwiązała Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego, wyrabając odpowiednio przyrządzone mydła i kremy.

Mydła przetestowane w wyrobach Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego w Klinikach Uniwersyteckich Dermatologicznych i Pediatrycznych mają ustaloną opinię mydeł wysokowartościowych.

Nagradzane wielokrotnie medalami złotymi i dyplomami uznania.

Warszawa, ul. Chmielna 4.

Rybnik

WYSTAWA HARCERSKA W RYBNIKU.

(R) Komenda Hulca Harcerzy w Rybniku urządziła w czasie od 14 do 21 maja br. w sali „Orłonia” przy ul. 3 Maja z okazji „Tygodnia Harcerza” imponującą wystawę harcerską. Będzie ona stanowiła obraz całego dotychczasowego dorobku harcerswa rybnickiego we wszystkich dziedzinach techniki harcerskiej, życia społecznego i gospodarczego. Różnorodność eksponatów niewątpliwie ściągnie na miejsce liczne rzesze zwiedzających. gdyż wystawa będzie naprawdę zasługiwana na poparcie miejscowego społeczeństwa.

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE NA F. O. N.

(R) Staraniem zarządu P. T. O. K. oraz Z. P. Z. Z. oddziału górników w Jankowicach-Rybnickich odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. w sali Mazurka o godz. 19.30 przedtawienie amatorskie. Odegrany będzie dramat religijny pt. „Ojciec nasz”, a ponadto zespół amatorski wystawi humorystyczne. Niewątpliwie n. przedstawienie popieleszy gremialnie miejscowa ludność i poprze imprezę, ponieważ zysk zostanie przeznaczony na F. O. N.

WSPANIAŁY ROZWOJ O. Z. N.

(R) W Gólkowicach odbyło się reorganizacyjne zebranie Oddziału OZ.N., w którym wzięli udział przedstawiciele zarządów 16 organizacji i ich członkowie. Do licznie zebranych Gólkowiczian wygłosił referat p. Musiul z Wodzisławia pod hasłem „Zwarcie, Siła, Gotowość”, oraz przedstawił znaczenie Obozu Zjednoczenia Narodowego w obecnym czasie. Na apetytnie przewodniczącego p. Zarzeckiego kto chce przystąpić do O. Z. N., wszyscy zebrani na sali jednomyślnie zadeklarowali swoje przystąpienie, oraz wysunęli kandydatury, których widzieliby chętnie jako kierowników zreorganizowanej placówki.

Pamiętajcie, że polskie uzlecko nosi polskie imię!

Złoto i srebro na F.O.N.

Kto dał na FON. I POP.

Na P. O. P. złożono dotychczas w placówkach subskrypcyjnych powiatu lublińskiego około 100 000 zł. Ponadto złożyła Rada Rodziców Państw. Lic. i Gimnazjum 1 000 zł i Rada Pedagogiczna Państw. Lic. i Gimnazjum 2 700 zł. Sekretariat Wojewódzkiego Komisarza P. O. P. komunikuje, że na terenie Śląska do dnia 20 bm. włącznie subskrybowano 19 997 360 zł.

Równocześnie Sekretariat powiadamia, że w dniu dzisiejszym zadeklarowali na POP: Stowarzyszenie Komorników Sądów Grodzkich R. P. Kędy w Katowicach na walnym zebraniu uchwalilo, że każdy z członków Stowarzyszenia zadeklaruje na POP, sumę w granicach po 700 do 1 000 zł — ponadto na FON walne zebranie uchwalilo przekazać z funduszów stowarzyszenia 500 zł. Urzędnicy i pracownicy Fabryki Chemicznej Sp. z o. o. dr Zeumer w Mikolowie zadeklarowali 1 417 zł, a obligując też pożyczki przekazują na FON. Śląski Przemysł Cankowy Kuchnia: Firma 30 000 zł, członkowie zarządu 4 500 zł, pracownicy 2 340 zł, pracownicy fizyczny 1 300 zł — razem 38 140 zł. Zjednoczenie Zakłady materiałowych wybuchowych i Azot, w Łaziskach Górnych w własnym imieniu 62 000 zł, pracownicy umysłowi i fizyczny 18 520 zł. Jurek Supernak uczeń Publ. Szkoły Powsz. nr 2 w Brzezim 81. wystawował do Komisarzy Wojewódzkiego p. dra Graczyńskiego pismo następującej treści: „Panie Wojewodo! Przesyłam całej mojej czeladności 15 zł na polskie samoloty, żeby Polska była silna i mogła bronić się w każdej potrzebie”. P. prof. Gawroński z Państw. Gimm. w Mikolowie w związku z nieprawdziwą notatką w „Dzienniku Wprost” podwyższyć swą deklarację od 500 zł. Władysław Kafal — Kierownik Polskiego Monopoli Loteryjnego w Katowicach podwyższa zadeklarowaną kwotę do 10 000 zł.

Na dożrojenie lotnictwa złożyli pp.: Franciszek Kujawy z Katowic złoty łańcuszek do zegarka z wisiorkiem oraz srebrne lusterko. P. Adela Grunwald z Katowic tarcę, karafkę i 6 klejzłoków oraz srebrną papierośnicę z złotym monogramem. P. Stanisław Boruta, bezrobotny z Katowic 2 złote obrączki srebro, 7 1/2 parąk niemieckich, w srebrze, 35 kopiejek rosyjskich w srebrze, 1 korona austriacka w srebrze, korona czeska oraz 20 cent. włoskich w srebrze i 20 halary czeskich. P. Matuszakówna Halina uczennica II kl. Gimm. w Katowicach 12 marek niemieckich w srebrze i 4 ruble w srebrze. P. Wąsikówna Halina uczennica II kl. Gimnazjum w Katowicach 3 marki niemieckie, w srebrze. P. Ewa Redelsteinówna uczeń IV kl. szkoły powsz. w Katowicach srebrną obrączkę i zegarek damski srebrny.

Napływ ofiar na FON z całego Śląska nie ustaje. Dziś notujemy nowe pozycje, przy czym zwracamy uwagę, że poza tym wpłynęło wiele ofiar od ofiarodawców niewymienionych. Cech Rzeźników obwodu świętochłowickiego niezależnie od indywidualnej subskrypcji P. O. P. uchwalili zakupić P. O. P. za 100.

Koło Rodzin Wojskowej w Katowicach uchwalilo zakupić Pożyczkę Lotniczą na sumę 3 300 oraz przekazać na F. O. N. 50-złotową obligację 6 proc. Pożyczki Narodowej i czysty dochód z tombali w kwocie 11 944,67.

Związek h. Ochotników Armii Polskiej Oddz. Bieleńskie — Biała subskrybował z kasy związkowej kwotę 100 na P. O. P. oraz przelał 50 zł na F. O. N.

W dalszym ciągu złożyli w powiecie rybnickim jako dary na F. O. N.: Maria Piechotka 2 złote koleżki, Klara Kołodziejka Rybnik 5 mk w srebrze. Emil Langosz z Gurzy i koleżki złożyły, Wincenty Marys Rybnik 135,50 mkn. w monetach srebrnych, Rajmund Pozimski uczeń 3 klasy szkoły I Rzdultowy 3 mk, niemieckie srebrne. Ks. prob. Alfons Koźłolek Knurów 40 marek w złocie, Teofil Lukoszek emeryt, urzędnik Rybnik 2 złote pierseionki, Karol Widera por. rez. Łyski: 1 pierseionka złoty i 1 nakrycie srebrne.

W związku z zrzeczeniem przez Czerniejkę Towarzystwo Węzłowe Sp. Akc. w Nowładomju kwoty 20 000 zł, wyjaśniamy, że na tę kwotę złożyła załoga robotnicza 12 000 zł, a urzędnicy 8 000 zł. Leśniczą Urszula z Pszczyzny i parę dużych złotych koleżkowie. Jan Przybyśz kier. szk. w Brzeżach srebrny łańcuszek i obligacje Poż. Narod. na 100 zł, Uczniowie i uczennice szkoły powsz. w Brzeżach 8 monet srebrnych.

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SUBSKRYBENTÓW P. O. P.

(R) Jak się dowiadujemy w niedzielę, dnia 30 kwietnia r.b. w środę, 3 maja będzie czynne w powiecie rybnickim Kasy Skarbowe, które przyjmować będą subskrypcje Pożyczki Obrony Przemysłowej. Niewątpliwie z tego udogodnienia skorzysta wiele osób, którym zwykłe dni pracy uniemożliwiają względnie utrudniają odbiór zbieżne gotówki na POP. W powiecie rybnickim zbliżono do czterech 473 000 zł na P. O. P.

O. Z. N. W BOGUSZOWICACH PROPAGUJE SUBSKRYPCJĘ P. O. P.

(R) Tuł, O. Z. N. zwał zebranie miejscowych organizacji celem propagowania Pożyczki Przemysłowej. Na zebraniu wygłoszono dwa referaty: „Pogotowie moralne i materialne Polak” — p. Górk, „Polska a Niemcy” — p. dym. Gawlikowski. Oba referaty przeniknęły do propagowania Pożyczki Przemysłowej, wszyscy zebrani przyjęli z dużym aplaudem.

nych. Jerzy Kowal z Kostuchnej 1 złotą obrączkę srebna.

Magistrat Bjerunia Starego zawiadomił, iż w dniu 21 kwietnia obywatel miasta subskrybował pożyczkę w tamt. kasie na sumę 1500 zł. Nowy Jan Holzowy 5 mk niem. srebrnych, Grzeja Józef rolnik i pierseionek złoty, Zernik Paulina Bojuszowy 29 marek niem. srebrnych, Grunfeld Salomon Holzowy 20 mk niem. srebrnych, Barus Wawrzyn restaurator: 1 moneta złota 2 i pół dolara ameryk., 1 banknot 1 dolar, amer. Firma Jakub Gutman Katowice ofiarowała na FON 10 000 zł i subskrybowała pożyczkę Obrony Przemysłowej 60 000 zł, na budowę szczygacza dała 1 000 zł, urzędnicy i robotnicy tej firmy subskrybowały 12 000 zł.

Towarzystwo Czytelni Ludowych przekazało na F. O. N. gotówką 1 700 zł jako pierwszą ratę ofiary okręgu AL T. C. L., złożoną przez 43 oddziały. Grono i młodzież Gimnazjum Kopernika w Cieszyne złożyło na FON kwotę 1 000 zł, przy czym poszczególne klasy złożyły na ten cel 835,26 zł. Znaczący wypada, że młodzież zakładu nie odznacza się zamożnością i składała na ten cel często swoje drobne oszczędności. Nadto zebrała młodzież na cele Armii wagon znośny żelazny.

Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” 1 086,62 zł, 53 monety srebrne, 3 pierseionki złote, z tego dwa srebrne, 1 moneta kopiejkowa raska, 3 marki niem. i dwa łańcuszki srebrne. Eryk Steinitz Katowice 2 000 zł. Kasa Pomietna przy kop. Bieleńskie 1 500 zł. Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej w Francji Zarząd Okr. Śląsk, 1 000 zł. Firma Impex Bieleńskie 1 500 zł. Gminny Komitet Funduszu Obrony Narodowej Rykowińska 1 500 zł. Zarząd Gminy Orzegów 2 000 zł. Uczniowie Śląsk. Technicznych Zakładów Nauk. Katowice 247,65 zł. Miejskie Liceum i Gimm. Męskie im. Mikolaja Kopernika Katowice 2 327,70 zł. Publiczna Szk. Powsz. nr 1 Gołosowice 11,56 zł. Uczniowie szkoły nr 2 Kuda Śl. 90 zł. Publiczna Szk. Powsz. Kostuchnej 116 zł. Publiczna Szk. Powsz. nr 19 Chorzów 42,40 zł. Dzieci Szk. Powsz. nr 3 Orzegów 113 zł. Szkoła Powsz. nr 2 Cieszyń 292,02 zł. Szkoła Powsz. nr 10 Świętochłowice 47 zł. Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy Katowice 1 020 zł. Firma Karol Rjesepfeld Bieleńskie 1 000 zł. Dzieci szk. powsz. Gać Imielin 2,10 zł. Szkoła Powsz. Kalety 132,21 zł. Dzieci pub. szk. powsz. Bratarnia 2,50 zł. Szkoła nr 10 Katowice 7,41 zł. Miejskie Gimm. Kupieckie Katowice 12,50 zł. Kierownictwo Szkoły nr 21 Chorzów 11 066,06 zł. Kierownictwo Publ. Szk. Powsz. nr 3 Łazy Śl. 39 zł. Publ. Szkoła Powsz. nr 1 Piekary Śl. 155,12 zł. Powiatowy Komitet P. O. N. Rybnik 21 653,70 zł. Spółdzielnia Uczniowska Mszana 15 zł. Dzieci, rodzice i grono nauczycielskie szkoły 20 w Chorzowie 271,05 zł. Dzieci Szkoły Powszecznej nr 3 Bieleńskie 144,15 zł. Samorząd Liceum Pedagogicznego Pszczyzna 100 zł. Uczniowie i uczennice szkoły nr 3 Dąbrówka Mała 66,14 zł. Szkoła nr 19 Katowice 622,08 zł. Publiczna Szkoła Powszeczna nr 2 Brzeziny Śl. 168,93 zł. Szkoła Powsz. nr 5 Piekary Śl. 65, 10 zł. Młodzież Publicznej Szkoły Powsz. w Piotrowicach Fryzackich 23,10. Publiczna Szkoła Powsz. Burawa Wjes 44,95 zł. Szkoła Powsz. nr 1 w Njdku 12, 31 zł. Uczniowie II klasy szkoły dokształcającej Chorzów 17 zł. Komunalna Kasa Oszczędności m. Cieszyń, Oddz. Karwina 4 445,70 zł. Dyrekcja i urzędnicy concernu węglowego „Progres” Zjednoczenie Kopalni Górnośląskie subskrybują P. O. P. na sumę 37 000 zł. Zarząd Spółki subskrybował dodatkowo 23 000 zł.

Czeladnicy zatrudnieni przy Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Chorzowie zadeklarowali na Pożyczkę Obrony Przemysłowej z górą 5 000 zł, zaś na F. O. N. przeszło 1 000 zł.

Nauczycielstwo szkół powszechnych m. Sosnowca subskrybowało na P. O. P. 25 700 zł.

Na posiedzeniu rady i zarządu Kasy Samopomocowej pracowników umysłowych koczowniczej Hantke w Sosnowcu, postanowiono nadwyżkę bilansową za r. 1938 w wysokości 542 zł przeznaczyć za zgodą członków na F. O. N. oraz subskrybować P. O. P. w wysokości 1000 zł.

Tarnowskie Góry

OBWODOVY ZJAZD SPRAWOZDAWCZY O. Z. N. W TARN. GORACH.

(T) W niedzielę, dnia 30 bm. odbędzie się o godz. 10 w Tarnowskich Gorach w sali kina „Europa” zjazd sprawozdawczy Obwodu Tarnogórskiego O. Z. N. Przemówienia wygłoszą: wice-marszałek Sejmu R. P. dr Pawełc i starosta Mierzawa.

Lublińec

Utopiła się w stawie, idąc na pogrzeb

(L) W gminnych kolo Strzeżbina zabrała do wody kobieta. Oczekano, że przy bitwie w wodzie utonie, że by to zaliczyć wódzy Pauliny Mielczewskiej. Zmarła wyszła wczesnym rankiem z domu, idąc się na stację Strzeżbina, a przed zamknięciem drzwi przepadła na pogrzeb do Choczwowa. Okoliczności wskazują na to, że szła ona samotną ścieżką do wody i wpadła do wody.

Zaolzie

ODZNACZENI KRZYŻAMI ZASŁUGI

(Za) W nr 95 Monitora Polskiego ogłoszona została dalsza lista odznaczonych złotych, włącznie srebrnym Krzyżem Zasługi, M. in. z terenu woj. śląskiego Złoty Krzyż Zasługi otrzymał: Józefa Brawowska z Żyglina, pow. tarnogórskiego, Józef Fierla z Orłowej, pow. fryzackiego, Józef Kożusznik z Suchej Średniej, pow. fryzackiego, Franciszek Kubatko z Rychwaldu, pow. fryzackiego, Franciszek Niemiec z Suchej Górnej, pow. fryzackiego, Józef Piechaczek z Karwiny, pow. fryzackiego, Szczepan Skrzyszowski z Skrzeczona, pow. fryzackiego, Franciszek Zyla z Polskiej Lutwy, pow. fryzackiego, Jan Lipowczan z Katowic.

Otwarcie Domu Turystycznego w Nowym Boguminie

(Za) Z okazji organizowania zbiorowych wycieczek na Zakładzie wylazną jest potrzeba zapewnienia uczestnikom noclegów. W tym celu uruchomiono dzięki staraniom Komitetu Opieki nad Uchodzącymi Dom Turystyczny w Nowym Boguminie. Tymczasowo znajdują w Domu sanitarnym wycieczki grupy do 50 osób. Tanie i higieniczne noclegi, bo w cenie 1 złotego od osoby, umożliwiają wycieczkom użyć tak wycieczki, aby nieleg wypadł w Boguminie, najwłaźniejszej stacji węzłowej na Zaolziu.

Sam Boguzim posiada niezwykle atrakcje dla turystów, jak wycieczki (tramwajami) nad Odry do granicy polsko-czechosłowackiej, ciekawą linią fortyfikacyjną. Miejscowe zakłady przemysłowe jak fabryka drutu, Huta Halcna oraz największa w środkowej Europie stacja, mogą stanowić ważne punkty programu zwiedzania. Z Boguzima możliwe są wycieczki do Orłowej i Łaz (największa spółdzielnia w Polsce, kękarwnia itp.). Liczne linie tramwajowe, autobusowe i kolejowe umożliwiają planowanie wjazdów po całym powiecie fryzackim.

Komitet Opieki nad Uchodzącymi w N. Boguzimie dostarcza wszelkich informacji. Należy zamawiać noclegi w terminie tygodniowym przed przybyciem wycieczki.



Sobota 29 kwietnia.

KATOWICE Godz 3 Wesoły montaż płytowy 6.30 Gimnazjowa 6.30 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny Pityz 11.55 S. p. nał. czasu 12.00-12.00 Audycja podł. 115 Muzyka. 8.00 i 11.00 Audycje dla szkół. 11.25 Nowina. 14.00 Muzyka rozrywkowa. 14.50 Wiadomości bieżące i gda. 15.00 Słuchowisko „O Kajułtu mizjerskiego i o zromumem znie”. 15.30 Muzyka obładowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.35 Recital fortepianowy. 17.15 „Przed 120 laty” — audycja muzyczno-słowna 18.00 Polska muzyka fortepianowa. 18.25 Wiadomości sportowe. 18.30 Audycja dla Polaków na granicy. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.10 Pityz. 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe. 21.00 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Niedziela 30 kwietnia.

KATOWICE Godz. 6.15 Pięć minut majowe do Matki Boskiej. 6.30 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla w. 8.35 Muzyka ludowa. 9.15 Nabożeństwo a katedra św. Krzyszta w Warszawie. 10.50 Koncert orkiestry wolskiej w Poznaniu. 11.20 Transmisja z otwarcia XVI Międzynarodowych Targów w

Poznaniu. 11.57 Sygnal czasu. 12.08 Poranek symfoniczny. 13.00 „Literackie i wiano Ziemi Zaolziańskiej”. 13.15 Muzyka obładowa. 14.00 Popołudnie śląskiego polnika” — audycja słowno-muzyczna. 15.30 Audycja dla w. 16.50 „Przed o kresztych” — montaż petyczko-muzyczny. 17.50 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.30 „Co niedzieli w Karlika brami pionierka, kro muzyka”. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.26 Teżebowa wiadomości o ortowe. Przeglad polityczny. Dziennik wieczorny. Tygodnik dzielnicy 21.20 Muzyka taneczna. 21.30 „Pani szaryta, pani Kilkinkowa” — śliaska Poznytywa. 22.30 D. c. muzyki tanecznej. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Kronika radiowa

Audycja radiowa z okazji święta Narodowego Japonii.

Pnia 29 kwietnia z okazji Święta Narodowego Japonii organizuje Biuro Radio o godz. 18.00 specjalną audycję. Otworzy ją swym przemówieniem na temat stosunków kulturalnych polsko-japońskich dr Jan Frykowski. Po przemówieniu nadana zostanie muzyka kompozytorów japońskich.

### Poszukiwany Inżynier górniczy lub sztygar

z ukończoną szkołą górniczą, ze znajomością narzędzi do fabrykacji materiałów spożywczych, do ich zakupu. Oferty z dokładnym życiowcem i fotografią kierować do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8 pod R. B. (4112)



Dzieci w wieku szkolnym sutywały duto się na zabawy i bieganiny. Jest to okres, kiedy specjalnie dbać należy o rozumne odżywienie dziecka. Okszenie też postępowe matka, która w tym okresie odżywia dziecko tak wartościowymi pokarmami jakim jest

## Knorrydz

### Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości

Komornik Sąd Grodzkiego w Bielsku powiatu Lubawickiego Adam, mający kancelarię w Bielsku, ul. Mickiewicza nr 46, na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1939 r. o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim w Bielsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Józefa Sztetkiewicza nieruchomości położonej w kolonii Oszyńsk w Czerwionce przy ul. Kolejowej nr 172 a składającej się z parceli o powierzchni 1408 m<sup>2</sup>, domu mieszkalno-handlowego parterowego z podziemnym poddaszem, wewnątrz restauracyjnej kuchniei, kregielni, gliniarstwa i budynku gospodarczego, dla której to nieruchomości utworzona jest księga hipoteczna pod lwb. 219 gm. kat. Działaliec.

Wyceniona nieruchomość została na sumę 1.254,12 zł, 11.284,92 zł, 11.216,00 zł, 21.600,25 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

### Obwieszczenie

Niniejszym podajemy P. T. Publiczności do wiadomości, że z dniem 1 maja 1939 r. unieruchomiona zostanie linia autobusowa Katowice — Bytom przez Wetnowiec — Chorzów.

Śląskie Kolejki Sp. Akc. (1282)

### Rudolf Jutka krawiec wolskiwy Katowice, ul. Andrzeja 8 telefon 32100

### Przetarg ofertowy

MAGISTRAT MIASTA CHORZÓWA ogłasza niniejszym ogłoszeniem przetarg ofertowy nieograniczony na dostawę materiałów elektrycznych, jak: kabel podziemny, przewody izolowane i gołe, transformator, szafki, emporny, cerzy, bezpieczniki rurkowe, rurki izolacyjne i inne materiały instalacyjne.

Oferty należy wnieść w nieprzejętych i zafiskowanych kopertach bez nadruków firmowego i adresu nadawcy, zapieczętowane koperty jednemu pracownikowi „Oferta przetargowa na dostawę materiałów elektrycznych”.

Oferty z terminem ważności do dnia 31 maja 1939 r. należy wnieść do Magistratu miasta Chorzowa (pokój 114) do dnia 8 maja 1939 r. godz. 10, w którym to terminie rozpocznie się przetarg.

Do oferty powinien być dołączony kw. na złożone w kasie miejskiej wadium w wysokości 3 proc. oferowanej ceny albo też dowód zwolnienia od złożenia wadium.

Magistrat miasta Chorzowa służy prawo wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę, a także prawo umiarkować, że przetarg nie dął wyniku.

Z ogłoszenia warunkami dostawy interesujący, zainteresowani się mogą w dni powszednie w Burze Zakupów, pokój 114 w godzinach od 9 do 12 o godz. otrzymać tam za zwrotnym kosztów potrzebne odpisy lub też sporządzić notatki.

Chorzów, dnia 26 kwietnia 1939 r. MAGISTRAT.

### Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w poniedziałek, dnia 1 maja 1939 r. o godz. 12 sprzedam publicznie w Mikolajcu, Rynek nr 20 i 11: 1 aparat radiowy „Capello-Rama”, 1 bilard automatyczny 2-3-ma, 1 kłami i 1 piłkami, 2 wieszaki stalowe chromowane, 20 butelek wina szampanowskiego w różnym gatunku, 400 krawców kinowych — oszacowane na łączną sumę 1830 zł.

Ruchomości powyższe oddadę można na miejscu sprzedażi pod gódką, przed rozpoczęciem licytacji.

Mikolajcu, dnia 27 kwietnia 1939 r. (—) DOMINIK JURASZ KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Mikolajcu, rewiru I.

### Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w wtorek, dnia 2 maja 1939 r. o godz. 10 sprzedam publicznie w Katowicach, Rynek nr 20 i 11: 1 aparat radiowy „Capello-Rama”, 1 bilard automatyczny 2-3-ma, 1 kłami i 1 piłkami, 2 wieszaki stalowe chromowane, 20 butelek wina szampanowskiego w różnym gatunku, 400 krawców kinowych — oszacowane na łączną sumę 1830 zł.

Katowice, dnia 27 kwietnia 1939 r. KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w Katowicach, rewiru VII.

### Zawładamy uprzejmie Szanowną P. T. Klientę, że z dniem 1 maja 1939 r. firma nasza przejęła

### skład rzeźniczy po firmie A. Nebel wraz z śniadalnią w Katowicach przy ul. 3 Maja 14

Szanowną P. T. Klientę prosimy o łaskawe dalsze odwiedzanie naszego składu.

F-a K. Husioł i Ska Katowice, Rzeźnia Miejska

### Tanie dywany i chodniki MENCZEL, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 2

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sąd Grodzkiego w Chorzowie, rewiru VI, Stanisław Stawicki, mający kancelarię w Chorzowie, ul. Grzybkowskiego nr 14, na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 czerwca 1939 r. o godz. 11.30 w Sądzie Grodzkim, sala nr 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Ottona Bliska, nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Krol. Huta, tom 16, wykaz 471, położonej w Chorzowie przy ulicy Ogrodowej 43, składającej się z domu parterowego mieszkalnego, budynków fabrycznych i parceli niezabudowanej. Odbióły obszar nieruchomości wynosi 1800 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 21.420,21, cena zaś wywołania wynosi 21.420,21 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 4.284,40 zł.

### Obwieszczenie o II licytacji nieruchomości

Na podstawie art. 676 i 679 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1939 r. o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim w Bielsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Józefa Sztetkiewicza nieruchomości położonej w Bronowcu nr 60, a składającej się z domu mieszkalno parterowego, parceli o powierzchni 1408 m<sup>2</sup>, dla której to nieruchomości utworzona jest księga hipoteczna w Sądzie Grodzkim w Bielsku pod lwb. 225 gm. kat. Bronów.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 1.200,10 zł, 11.284,92 zł, 11.216,00 zł, 21.600,25 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

### Uzwał gminy w Chorzowie, powiat Chorzowski nieograniczony przetarg

na roboty wykończeniowe murarskie, szklarskie, posadzkowe o terasowe, slusarskie, malarskie i elektryczne, z tem celem utworzenia ofert 6 maja 1939 r. w Wew. Urzędzie Budownictwa w Chorzowie. Przewodniczący: P. Kowala (1218)

### MIESZKANIA 2 pokoje

z kuchnią i pokojem, w nowym lub starym budynku w Katowicach lub w Chorzowie, poszukiwany. Zapytania proszę przesyłać pod zarzą. Zgłoszenia do: Rep. P. Z. Chorzów pod A. D. 167. (1276)

### Mieszkanie 2-pokojowe

z kuchnią i pokojem, w nowym lub starym budynku w Katowicach lub w Chorzowie, poszukiwany. Zapytania proszę przesyłać pod zarzą. Zgłoszenia do: Rep. P. Z. Chorzów pod A. D. 167. (1276)

### Pokoje umebrowane

z wygładami i urządzeniami, do wynajęcia. Tel. 360-08. (1353)

### RÓŻNE

Stylna i jasnowidząca Chirmantka Kortal przyznaje Katowice, Pl. Wolności 11, parter odcytny na prawo. (1343)

Za długi mojej żony Adolfiny z domu Szychy, Wetnowiec Zymelki 10 nie odpowiem. Kwa. P. Makymilian. (1345)

Uprzedzam zgubioną legitymację. Instytucja Kenc. Nr 3469-02. Szopa Karol. (1346)

Przyjmuję do pracy zriadzisz i z pomocą drobnoczości w Polite Zachodniej. (1220)

Przyjmuję do pracy zriadzisz i z pomocą drobnoczości w Polite Zachodniej. (1220)

Przyjmuję do pracy zriadzisz i z pomocą drobnoczości w Polite Zachodniej. (1220)

### Licytacja 3 URZĄD SKARBOWY W KATOWICACH

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1939 r. o godz. 9.15 w Sądzie Grodzkim w Bielsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Wiktora Sztetkiewicza nieruchomości położonej w kolonii Oszyńsk w Czerwionce przy ul. Kolejowej nr 172 a składającej się z parceli o powierzchni 1408 m<sup>2</sup>, domu mieszkalno-handlowego parterowego z podziemnym poddaszem, wewnątrz restauracyjnej kuchniei, kregielni, gliniarstwa i budynku gospodarczego, dla której to nieruchomości utworzona jest księga hipoteczna w Sądzie Grodzkim w Bielsku pod lwb. 225 gm. kat. Bronów.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 1.200,10 zł, 11.284,92 zł, 11.216,00 zł, 21.600,25 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekognoscję w wysokości 1.200 zł, oraz przedłożyć zezwolenie Wojewody Śląskiego na nabycie tej nieruchomości.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 2, I. p. Telefon: do godz. 18-tej 337 67, 350 85 po godz. 18-tej 304 26, 303 78. Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofi. II. p. Telefon: 337-47, 350-85. P. K. O. Katowice 303 551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacja: Chorzów, ul. Pocztowa 2, tel. 411 33. Bielsko: Nad N. prent 2, tel. 36 57. Czasy Zachodni, marsz Piłsudskiego 4, tel. Czeszy II nr 115. Rybniki: Gimnazjum 8, tel. 11-84 i 11-37.

Abonament z odnośnikiem do domu lub z przelewem pocztowym miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja Reprezentacji, Poczta (listów) Agencja - K. oki.